

Sygnatura akt XVI K 125/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 marca 2014r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XVI Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Maria Kostecka

Protokolant: st. sekr.sąd. E. M.

przy udziale Prokuratora: Sławomira Szymańskiego - Prokuratura Rejonowa Poznań - Nowe Miasto w Poznaniu

po rozpoznaniu w dniach: 23.10. 2013r., 24.10.2013r., 10.12.2013r., 17.12.2013r., 9.01.2014r., 13.01.2014r., 28.01.2014r., 10.02.2014r., 27.02.2014r., 17.03.2014r.

sprawy

M. N., syna Z. i H. z domu S., ur. (...) w P., nie karanego

oskarżonego o to, że

w okresie od lipca 2000 r. do października 2001 r. w P., w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, jako prezes zarządu spółki akcyjnej (...) przywłaszczył sobie powierzone mu pieniądze na koszty budowy domów jednorodzinnych w łącznej kwocie 238.851 zł i tak:

- 28.651 zł na szkodę K. i J. D.,
- 15.030 zł na szkodę W. H. i A. H.,
- 59.300 zł na szkodę M. S.,
- 6.460 zł na szkodę L. i R. J.,
- 9.980 zł na szkodę D.i E. S.,
- 27.890 zł na szkodę A. K.i M. C.,
- 30.160 zł na szkodę A.i A. S.,
- 35.000 zł na szkodę M. W.,
- 20.380 zł na szkodę A.i K. K.,
- 6.000 zł na szkodę M. W.

tj. o przestępstwo z art. 284 § 2 kk w związku z art. 12 kk

orzeka

1.

uniewinnia oskarżonego **M. N.** od zarzutu popełnienia opisanego wyżej przestępstwa;

2.

na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. kosztami procesu obciąża Skarb Państwa.

SSO Maria Kostecka

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

We wrześniu 1999 r. M. N. założył spółkę akcyjną (...) z siedzibą w P., przy czym do początku 2000 r. oskarżony prowadził także indywidualną działalność gospodarczą. M. N. miał 96% akcji tej spółki. Wskazana spółka prowadziła działalność gospodarczą przede wszystkim w zakresie usług budowlanych i instalacyjnych, zaś oskarżony przez cały czas zajmował w niej stanowisko prezesa zarządu, przy braku innych osób wchodzących w skład zarządu. Siedziba spółki do końca 2000 r. znajdowała się w P. przy ul. (...), a następnie została przeniesiona do lokalu przy ul. (...). M. N. był jedyną osobą, która miała upoważnienie do reprezentowania spółki i jedynie on podpisywał umowy na budowę domów jednorodzinnych z inwestorami. Poza tym prowadził też rozmowy z potencjalnymi klientami i z reguły przyjmował od klientów wpłaty pieniężne. Poza tym jedynie M. N. upoważniony był do dysponowania środkami zgromadzonymi na rachunku bankowym w/w spółki i w jej kasie.

Dowód: odpisy z rejestru handlowego (k. 209; k. 24-25 i k. 71 akt Sądu Rejonowego w Poznaniu o sygn. IV K 1482/03), wyjaśnienia oskarżonego M. N. (k. 329-331, k. 333-334, k. 412 i k. 934 w zw. z k. 1570), zeznania świadka T. P. (k. 203 w zw. z k. 1690-1691).

Pomysł na podjęcie działalności w zakresie budowy domów mieszkalnych w technologii szkieletowej drewnianej oskarżony powziął w związku z tym, że sam zlecił budowę takiego domu dla swojej rodziny w P., mimo że wcześniej nie zajmował się budownictwem domów i nie posiadał wykształcenia w takim kierunku. Wiedzę, którą uzyskał podczas budowy swojego domu, postanowił wykorzystać w ramach działalności gospodarczej. Potem oskarżony pokazywał swój dom klientom, aby przybliżyć im technikę jego wykonania.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego M. N. (k. 1424 w zw. z k. 1570, k. 1695), zeznania świadka W. H. (k. 1655), zeznania świadka A. H. (k. 1657), zeznania świadka T. P. (k. 1691).

Ze względu na potrzebę uzyskania finansowania działalności tej spółki (...) wspólnie z żoną K. N. w dniu 31 maja 2000 r. zawarł umowę pożyczki hipotecznej nr (...) z Bankiem (...) S.A., z czego na działalność (...) S.A. przeznaczył około 100.000 zł. Pożyczka ta nie była regularnie spłacana przez oskarżonego i została uregulowana przez jego rodziców – H. i Z. N. na podstawie porozumienia z bankiem z dnia 12 września 2005 r.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego M. N. (k. 459, k. 936 i k. 1426 w zw. z k. 1570), zeznania świadka K. Z. (k. 1157 w zw. z k. 1689, k. 1689-1690), porozumienie z dnia 12 września 2005 r. (k. 1162-1168, k. 1379), zaświadczenie Banku (...) S.A. z dnia 18 maja 2011 r. o zwolnieniu z długu H. N. (k. 1384), informacja Banku (...) S.A. o wpłatach z tytułu pożyczki hipotecznej (k. 1399-1400), zeznania świadka H. N. (k. 1423-1424 w zw. z k. 1734, k. 1734).

W ramach swej działalności (...) S.A. poprzez M. N. zobowiązywał się do wybudowania po ustalonej z klientem cenie domu mieszkalnego jednorodzinnego w technologii szkieletowej drewnianej pod klucz, zgodnie z harmonogramem prac i indywidualnymi ustaleniami z klientem. Umowy z klientami przewidywały w szczególności po stronie wykonawcy przygotowanie dokumentacji, uzyskanie pozwolenia na budowę, wykonanie przyłączy – prądowego, gazowego i wodnego, roboty ziemne i fundamentowe, ustawienie konstrukcji szkieletowej domu, wykonanie konstrukcji ścian wraz z instalacjami, osadzenie stolarki zewnętrznej, wykonanie elewacji zewnętrznej, prace wykończeniowe wewnętrzne i osadzenie stolarki wewnętrznej: drzwi, podłóg, płytek ściennych, zakup i montaż pieca i grzejników, parapetów, wyposażenie kuchni w meble kuchenne i kuchenkę, wyposażenie łazienki w sanitariaty i armaturę oraz ceramikę, podmurówki, gniazda instalacji antenowej, telefonicznej i elektrycznej, malowanie

albo tapetowanie ścian i sufitów, wykonywanie białego montażu i osprzętu, wyrównywanie terenu. Do umowy sporządzany był załącznik nr 1 zawierający szczegółowe wymienienie zakresu prac, wskazania np. firmy co do osprzętu elektrycznego czy paneli podłogowych, a załącznik nr 2 stanowił wykaz prac tworzących kolejne etapy, z zaznaczeniem procentowego udziału robót do całej inwestycji, wskazanie ceny etapu oraz daty wykonania, dat i kwot wpłat. Umowy z klientami zawierane były indywidualnie, pieniądze wpłacane były przez inwestorów w spółce gotówką, albo na jej konto bankowe. Kosztorys budowy danego domu był wyceniany osobno, w zależności od wielkości i zakresu wykonywanych robót, co zawsze regulowała umowa. W przypadku każdej inwestycji sporządzany był indywidualny harmonogram robót, w którym określone były poszczególne etapy inwestycji. Zgodnie z ustaleniami M. N. inwestor miał odbierać etap prac i wówczas za niego płacił. M. N. zakładał, że pierwszy etap miał być finansowany z zadatku, a pozostałe na bieżąco, po zapłacie za kolejny etap. Aby przystąpić do wykonania przedmiotu umowy zgodnie z postanowieniami umowy inwestor musiał uiścić zadek (początkowo 5% wartości umowy, potem 10%), przy czym kwota ta miała być na końcu rozliczana.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego M. N. (k. 329-331, k. 412, k. 934-936 i k. 1425 w zw. z k. 1570), zeznania świadka W. G. (k. 1693-1695), zeznania świadka T. P. (k. 203 w zw. z k. 1690-1691), umowy cywilno-prawne w aktach sprawy.

Pieniądze z wpłat inwestorów nie były odrębnie gromadzone i były wykorzystywane do bieżącej działalności (...) S.A., w tym do finansowania ogółu prac budowlanych i regulowania zobowiązań spółki.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego M. N. (k. 329-331, k. 411-412 w zw. z k. 1570), zeznania świadka W. G. (k. 1693-1695), częściowo zeznania świadka T. P. (k. 203 i k. 528 w zw. z k. 1690-1691).

M. N. nie wykorzystywał pieniędzy pobranych przez (...) S.A. dla regulowania swoich indywidualnych zobowiązań.

Za lata 1999-2001 oskarżony obecnie nie posiada żadnych zaległości podatkowych. Pierwszy Urząd Skarbowy w P. od 2003 r. prowadził przeciwko M. N. egzekucję z tytułu zaległości w podatku dochodowym od osób fizycznych, podatku od towarów i usług, mandatów kredytowych oraz z tytułu zaległych składek wobec ZUS.

Oskarżony w okresie od lipca 2000 r. do października 2001 r. nie dokonywał żadnych wpłat do Pierwszego Urzędu Skarbowego w P. właściwego ze względu na jego miejsce zamieszkania.

Na wniosek oskarżonego decyzją z dnia 13 grudnia 2002 r. o warunkach restrukturyzacji Pierwszy Urząd Skarbowy w P. ustalił ogólną kwotę jego należności objętych restrukturyzacją na 212.538 zł, w tym z tytułu: podatku dochodowego od osób fizycznych w kwocie 46.275,10 zł za lata 1995-1996 i 1999 r., podatku dochodowego od osób fizycznych w kwocie 490 zł za lata 1999-2000 oraz podatku od towarów i usług w łącznej kwocie 165.772,90 zł za lata 1994-1996. Opłatę restrukturyzacyjną w ratach w imieniu M. N. wnosili jego rodzice już po wydaniu decyzji o warunkach restrukturyzacji. W związku z tym w dniu 19 kwietnia 2004 r. Naczelnik Pierwszego Urzędu Skarbowego w P. wydał decyzję o zakończeniu restrukturyzacji wobec uiszczenia opłaty restrukturyzacyjnej i spełnienia warunków ustawowych.

Nadto oskarżony posiadał zaległości w opłacaniu składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej za okres od stycznia 1999 r. do maja 2000 r., w tym na:

- Fundusz Ubezpieczeń Społecznych za okres:(...), (...)- (...)w kwocie 11.476,10 zł wraz z odsetkami,
- Fundusz Ubezpieczenia Zdrowotnego za okres: (...), (...)- (...)w kwocie 2.216,84 zł wraz z odsetkami,
- Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres: (...)w kwocie 794,59 zł wraz z odsetkami.

Dowód: pismo Pierwszego Naczelnika Urzędu Skarbowego w P. z dnia 17 listopada 2009 r. (k. 960), pismo ZUS I Oddział w P. z dnia 26 listopada 2009 r. (k. 966), pismo Naczelnika Pierwszego Urzędu Skarbowego w P. z dnia 6 maja 2010 r. (k. 1089), zestawienie odcinków wpłat na rzecz Pierwszego Urzędu Skarbowego w P. (k. 1380), zestawienie

poleceń przelewu (k. 1381), decyzja o warunkach restrukturyzacji Pierwszego Urzędu Skarbowego w P. z 13 grudnia 2002 r. (k. 1382), decyzja Pierwszego Urzędu Skarbowego w P. z 19 kwietnia 2004 r. o zakończeniu restrukturyzacji (k. 1383), pismo Naczelnika Pierwszego Urzędu Skarbowego w P. z dnia 1 października 2012 r. (k. 1403), zeznania świadka H. N. (k. 1423-1424 w zw. z k. 1734), wyjaśnienia oskarżonego M. N. (k. 936-937 i k. 1425 w zw. z k. 1570, k. 1571-1572, k. 1692).

W badanym okresie oskarżony nie łożył istotnych środków pieniężnych na utrzymanie rodziny, jak i jego sytuacja majątkowa nie uległa poprawie.

Dowód: zeznania świadka K. Z. (k. 1157 w zw. z k. 1689).

Oskarżony nie przyjmował na swoje rachunki bankowe w Banku (...) S.A. wpłat, które odpowiadały należnościom przekazywanym przez inwestorów na rzecz (...) S.A. Z analizy historii jego rachunku bankowego w Banku (...) S.A. o numerze (...) wynikało, że w okresie od września 2000 r. do lipca 2002 r. na jego konto regularnie wpływało wynagrodzenie z nieustalonego tytułu w tym:

- w dniu 29 września 2000 r. wynagrodzenie za wrzesień 2000 r. w kwocie 5.612,68 zł,
- w dniu 26 października 2000 r. wynagrodzenie za październik 2000 r. w kwocie 4.182,57 zł,
- w dniu 24 listopada 2000 r. wynagrodzenie za listopad 2000 r. w kwocie 4.197,27 zł,
- w dniu 20 grudnia 2000 r. wynagrodzenie za grudzień 2000 r. w kwocie 4.197,27 zł,
- w dniu 15 stycznia 2001 r. wynagrodzenie za styczeń 2001 r. w kwocie 1.457,78 zł,
- w dniu 30 stycznia 2001 r. wynagrodzenie za styczeń 2001 r. w kwocie 4.189,69 zł,
- w dniu 28 lutego 2001 r. wynagrodzenie za luty 2001 r. w kwocie 4.265,46 zł,
- w dniu 29 marca 2001 r. wynagrodzenie za marzec 2001 r. w kwocie 4.265,46 zł,
- w dniu 24 kwietnia 2001 r. wynagrodzenie za kwiecień 2001 r. w kwocie 4.265,46 zł,
- w dniu 28 maja 2001 r. wynagrodzenie za maj 2001 r. w kwocie 6.066,88 zł,
- w dniu 27 czerwca 2001 r. wynagrodzenie za czerwiec 2001 r. w kwocie 4.265,46 zł,
- w dniu 26 lipca 2001 r. wynagrodzenie za lipiec 2001 r. w kwocie 4.265,46 zł,
- w dniu 24 sierpnia 2001 r. wynagrodzenie za sierpień 2001 r. w kwocie 3.689,66 zł,
- w dniu 25 września 2001 r. wynagrodzenie za wrzesień 2001 r. w kwocie 4.875,47 zł,
- w dniu 30 października 2001 r. wynagrodzenie za październik 2001 r. w kwocie 4.411,44 zł,
- w dniu 28 listopada 2001 r. wynagrodzenie za listopad 2001 r. w kwocie 4.418,15 zł,
- w dniu 20 grudnia 2001 r. wynagrodzenie za grudzień 2001 r. w kwocie 4.419,85 zł,
- w dniu 15 stycznia 2002 r. wynagrodzenie za styczeń 2002 r. w kwocie 1.153,62 zł,
- w dniu 15 stycznia 2002 r. wynagrodzenie za styczeń 2002 r. w kwocie 1.153,62 zł,
- w dniu 31 stycznia 2002 r. wynagrodzenie za styczeń 2002 r. w kwocie 7.139,27 zł,

- w dniu 27 lutego 2002 r. wynagrodzenie za luty 2002 r. w kwocie 7.149,12 zł,
- w dniu 27 marca 2002 r. wynagrodzenie za marzec 2002 r. w kwocie 7.236,76 zł,
- w dniu 4 kwietnia 2002 r. rozliczenie delegacji z marca 2002 r. w kwocie 18 zł,
- w dniu 29 kwietnia 2002 r. wynagrodzenie za kwiecień 2002 r. w kwocie 7.137,33 zł,
- w dniu 23 maja 2002 r. wynagrodzenie za maj 2002 r. w kwocie 7.372,43 zł,
- w dniu 24 czerwca 2002 r. wynagrodzenie za czerwiec 2002 r. w kwocie 6.875,25 zł,
- w dniu 26 lipca 2002 r. wynagrodzenie za lipiec 2002 r. w kwocie 8.512,54 zł.

W istotnym dla sprawy okresie na wskazany rachunek bankowy nie wpływały przy tym inne, istotne należności, a oskarżony nie realizował istotnych kwotowo transakcji kartą.

Dowód: pismo Banku (...) S.A. z dnia 24 września 2012 r. wraz z historią rachunków bankowych oskarżonego (k. 1421), pismo Banku (...) S.A. z dnia 10 marca 2014 r. (k. 1741).

Od przełomu 2000 r. i 2001 r. (...) S.A. miał problemy z regulowaniem bieżących należności, w szczególności z tytułu eksploatacji dystrybutorów wody (za okres po czerwcu 2001 r.), zakupu materiałów instalacyjnych (nieuregulowane należności z października i listopada 2001 r. na rzecz (...) S.A. w łącznej kwocie 10.434,85 zł), opłacania składek na ubezpieczenie społeczne (zaległość za okres od stycznia do lipca 2001 r. w kwotach głównych: 54.699,84 zł – FUS, 9.934,76 zł – FUZ i 3.782,20 zł (...)), odprowadzania zaliczek na poczet podatku dochodowego (zaległość za okres od listopada 2000 r. do lipca 2001 r. w kwocie głównej 12.694,70 zł), regulowania należności za czynsz najmu (zaległość za okres od maja do września 2001 r. w kwocie 19.335,26 zł), regulowaniu rachunków telefonicznych oraz wypłaty wynagrodzeń zatrudnionym pracownikom (zaległości od kwietnia 2001 r.).

Dowód: dokumenty z akt Sądu Rejonowego w Poznaniu o sygn. IV K 107/06 (k. 1, k. 3-5, k. 42 tych akt) i IV K 1482/03 (k. 1-7, k. 16-23, k. 68-69, 99-100 tych akt), zeznania świadka A. K. (2) (k. 275-276 i k. 515 w zw. z k. 1595-1596), zeznania świadka W. G. (k. 1156-1157 w zw. z k. 1694, k. 1693-1695), dokumentacji wynajmu (k. 277-282, k. 1203-1207), zeznania świadka T. P. (k. 203 i k. 527v-528 w zw. z k. 1690-1691), zeznania świadka B. M. (k. 271-272 i k. 1158 w zw. z k. 1743).

Na początku 2001 r. z jednej z realizowanych przez (...) S.A. inwestycji budowlanych (nieobjętej niniejszym postępowaniem) zginęły okna. Klient wyznaczył wykonawcy termin do zakończenia etapu budowy pod rygorem zerwania umowy, a z tego powodu, że firma nie miała środków na zakup nowych okien, zaczęła tracić płynność finansową. Przez kolejne miesiące 2001 r. spółka prowadziła działalność, choć realizowane prace budowlane nie było wykonywane w wyznaczonym terminie. Mimo tego niektórzy klienci wpłacali pieniądze wykonawcy, mimo że nie wszystkie prace danego etapu były zakończone. Część osób chciała dokładnego rozliczenia prac i rozwiązywała umowy, a potem zawierała umowy na wykończenie inwestycji przez firmę (...).

Dowód: częściowo zeznania świadka T. P. (k. 203, k. 527v-528 i k. 1039-1040 w zw. z k. 1690-1691, k. 1690-1692), wyjaśnienia oskarżonego M. N. (k. 412, k. 459, k. 934-935 i k. 1425 w zw. z k. 1570, k. 1692), zeznania świadka H. N. (k. 1423-1424 w zw. z k. 1734).

Poza tym przyczyną problemów finansowych (...) S.A. był brak kapitału i jednoczesne prowadzenie kilku inwestycji budowlanych, co wiązało się także z problemami z dostawcami materiałów i podwykonawcami.

M. N. starał się bezskutecznie uzyskać kredyt inwestycyjny na działalność, ale żaden z banków nie zdecydował się go udzielić (...) S.A. W związku z tymi staraniami (...) S.A. zwróciło się do (...) Banku (...) S.A. o wydanie opinii o kliencie, która została udzielona pismem z dnia 11 kwietnia 2001 r.

Dowód: zeznania świadka W. G. (k. 1156-1157 w zw. z k. 1694, k. 1693-1695), wyjaśnienia oskarżonego M. N. (k. 935-937 i k. 1425 w zw. z k. 1570, k. 1571), zeznania świadka T. P. (k. 203 i k. 527v-528 w zw. z k. 1690-1691, k. 1690-1691), zeznania świadka B. M. (k. 271-272 i k. 1158 w zw. z k. 1743), pismo (...) Banku (...) S.A. z dnia 11 kwietnia 2001 r. (k. 980).

W dniu 28 marca 2001 r. M. N. zawarł z ówczesną żoną K. N. w formie aktu notarialnego umowę majątkową małżeńską o ustanowieniu rozdzielności majątkowej z jednoczesnym podziałem majątku wspólnego, poprzez jego nabycie przez K. N., łącznie z nabyciem przez nią prawa własności nieruchomości w P., zabudowanej domem mieszkalnym.

Dowód: akt notarialny z dnia 28 marca 2001 r. (k. 283-288), zeznania świadka K. Z. (k. 1157 w zw. z k. 1689).

W związku z problemami finansowymi spółki, począwszy od wiosny (maja) 2001 r. oskarżony rzadko przychodził do siedziby spółki i trudno było z nim nawiązać kontakt telefoniczny, przy czym do biura często przychodzili szukający go klienci i podwykonawcy.

Dowód: zeznania świadka W. G. (k. 1156-1157 w zw. z k. 1694, k. 1693-1695) zeznania świadka B. M. (k. 271-272 w zw. z k. 1743), zeznania świadka A. K. (2) (k. 275-276 i k. 1199-1201 w zw. z k. 1595-1596).

W dniu 11 lipca 2000 r. w P. M. N. w imieniu (...) S.A. zawarł umowę cywilno-prawną z **A. B. (obecnie B.-H.)**. Formalnie stroną umowy pisemnej była jedynie A. B., lecz w dniu 5 sierpnia 2000 r. zawarła ona związek małżeński z **W. H.**, przyjmując nazwisko B.-H.. W związku z tym wskazani inwestorzy wydatkowali na budowę wspólnie środki pieniężne. Na mocy wskazanej umowy reprezentowana przez oskarżonego spółka przyjęła do wybudowania jednorodzinny dom mieszkalny w technologii szkieletowej drewnianej pod klucz o pow. 90 m² za kwotę 175.500 zł, który miał być postawiony w J., przy ul. (...). Strony umowy ustaliły, że wykonawca przystąpi do realizacji umowy po wpłacie zadatku w wysokości 5%, a przedmiot umowy zostanie oddany w ciągu 120 dni od daty uiszczenia zadatku.

Ostatecznie termin realizacji umowy wyznaczony został na dzień 24 listopada 2000 r. Mimo tego pozwolenie na budowę domu zostało wydane dopiero w dniu 22 listopada 2000 r., na podstawie wniosku z dnia 9 października 2000 r. W lipcu 2000 r. (...) S.A. uzyskał projekt architektoniczno-budowlany na potrzeby budowy domu pokrzywdzonych. W dniu 24 lipca 2000 r. A. B. wpłaciła wykonawcy zadatek w wysokości 8.775 zł (KP 1/7/2000) oraz kwotę 1.500 zł tytułem kosztów dodatkowych (KP 2/7/2000). Na poczet kosztów budowy, w dniu 9 października 2000 r., A. H. wpłaciła wskazanej spółce kwotę 30.000 zł (KP 9/2000). Wedle Dziennika Budowy prace budowlane z ramienia (...) S.A. przebiegały następująco:

- 14 grudnia 2000 r. geodezyjne wytyczenie budynku i wykopy fundamentowe,
- 15 grudnia 2000 r. zabetonowanie ław fundamentowych,
- 22 grudnia 2000 r. izolacja pozioma ław fundamentowych,
- 28 grudnia 2000 r. roboty murowe ścian fundamentowych,
- 3 stycznia 2001 r. zakończenie realizacji ścian fundamentowych,
- 11 stycznia 2001 r. izolacja pozioma i przystąpienie do wykonywania konstrukcji ścian i dachu (konstrukcja drewniana),
- 14 stycznia 2001 r. zrealizowanie ścian i belek stropowych,
- 16 stycznia 2001 r. wykonanie instalacji cieplnej i wodnokanalizacyjnej,
- 18 stycznia 2001 r. zakończenie konstrukcji drewnianej dachu i obicie ścian,

- 20 stycznia 2001 r. wykonanie wiatroizolacji ścian,
- 23 stycznia 2001 r. uzyskanie „stanu surowego otwartego” obiektu i betonowanie,
- 25 stycznia 2001 r. zakończenie robót pokrywczych dachu, roboty elewacyjne i ociepleniowe,
- 27 stycznia 2001 r. montaż ocieplenia,
- 16 lutego 2001 r. montaż stolarki okiennej.

W międzyczasie M. N. wystawił dla pokrzywdzonych opracowanie harmonogramu prac dla inwestycji, potwierdzające, że na dzień 7 lutego 2001 r. wykonawca zrealizował prace o łącznej wartości 115.000 zł, całkowicie realizując III z V etapów inwestycji. W dniu 19 lutego 2001 r. (...) Bank (...) S.A., z którym A. H. i W. H. zawarli umowę kredytu, przelał na konto (...) S.A. transzę kredytu budowlanego w wysokości 83.970,96 zł.

Według Dziennika Budowy w dniu:

- 12 marca 2001 r. wykonano w obiekcie posadzkę cementową,
- 24 marca 2001 r. przystąpiono do montażu ścianek działowych,
- 12 kwietnia 2001 r. stwierdzano „stan surowy zamknięty” obiektu,
- 28 kwietnia 2001 r. realizowano roboty instalacyjne.

W kwietniu 2001 r. tempo prac na wskazanej budowie jednak spadło, co wywołało reakcję inwestorów. M. N. nie odpowiedział na kierowane do niego jako do prezesa zarządu (...) S.A. pismo A. H. z dnia 19 kwietnia 2001 r., wzywające go do wskazania przyczyn opóźnień w pracach, mimo przekazania środków finansowych, choć odbiór tego pisma potwierdziła z ramienia (...) S.A. B. M.. W piśmie tym pokrzywdzona potwierdziła wykonanie około 70% prac ustalonych harmonogramem. W kwietniu 2001 r., w rozmowie z zaniepokojonym wstrzymaniem prac W. H., M. N. oświadczył, że ma przejściowe trudności i poprosił W. H. o dokonanie następnej wpłaty na dokończenie budowy. W związku z tym W. H. w dniu 5 maja 2001 r. wpłacił wskazanej spółce kwotę 11.000 zł tytułem zakupu armatury (KP 125/01/2001). Pomimo dokonania powyższej wpłaty M. N. nie zakupił armatury, a prace na budowie poruszały się nieznacznie, przy czym oskarżony unikał kontaktów z pokrzywdzonymi. Poza tym w dniach 17 maja 2001 r. i 19 czerwca 2001 r. doszło do przekazania przez bank na konto wykonawcy pozostałych transz kredytu mieszkaniowego w kwotach odpowiednio 14.767,88 zł oraz 15.415,31 zł.

Wedle Dziennika Budowy w dniu wykonano:

- 7 maja 2001 r. rozprowadzenie instalacji wewnątrz obiektu oraz roboty ociepleniowe,
- 16 maja 2001 r. zakończenie robót ociepleniowych wewnątrz,
- 1 czerwca 2001 r. montaż stolarki okiennej oraz pokrycie ścian płytami i emulsją.

Łącznie z tytułu w/w umowy na rzecz (...) S.A. A. H. i W. H. wpłacili kwotę **165.429,15 zł**. W czerwcu 2001 r. M. N. deklarował dokończenie budowy, jednakże prace na budowie nie postępowały. W piśmie z dnia 25 czerwca 2001 r., kierowanym do M. N. jako prezesa zarządu (...) S.A., A. H. wskazała, że uważa zawartą umowę za wygasłą oraz wezwała go do zwrotu związanych z tym pieniędzy i dokumentacji inwestycji. W lipcu 2001 r. M. N. oświadczył W. H., że nie jest w stanie kontynuować budowy, gdyż nie ma środków finansowych, co skutkowało ostatecznym zerwaniem umowy przez inwestorów i zlecaniem przez nich dokończenia prac przy domu innemu wykonawcy.

W dniu 18 lipca 2001 r. w protokole przekazania placu budowy M. N. w imieniu (...) S.A. wskazał, że w związku z nie wywiązaniem się przez wykonawcę z umowy z dniem 18 lipca 2001 r. wykonawca przekazuje inwestorowi

przedmiot umowy do dalszej realizacji, wraz ze wskazaniem prac wykonanych w stanie surowym zamkniętym bez podłączenia przyłączy. Wymienił tam wykonane prace, w tym ściany wewnętrzne zagruntowane (farba wewnętrzna została dostarczona na budowę), wykonana została instalacja elektryczna do etapu osadzenia puszek elektrycznych bez osprzętu, wykonana posadzka (dla 1/3 beton nie posiada właściwej struktury), wykonane instalacje wodna i grzewcza bez urządzeń końcowych, zewnętrznie dom obłożony styropianem bez tynkowania (na budowę dostarczono klej szpachlowy) oraz zamontowane okna z zastrzeżeniem dla okna trójkątnego.

Jak wynika z całokształtu opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości dra inż. B. H. szacowana, stwierdzona wartość robót budowlanych wykonanych przez (...) S.A. w związku z w/w inwestycją wyniosła 120.217,50 zł za wykonanie 68,5% całości uzgodnionych umową robót, a w efekcie – różnica pomiędzy kwotą wpłaconą przez wskazanych inwestorów na rzecz wykonawcy robót a realną, obiektywną wartością wykonanych robót wyniosła 45.211,65 zł. M. N., ani (...) S.A. nie zwrócili tej ostatniej kwoty inwestorom.

Dowód: częściowo zeznania świadka W. H. (k. 30-31, k. 461-462 i k. 1074-1075 w zw. z k. 1654-1656, k. 1654-1656), częściowo zeznania świadka A. H. (k. 201-202, k. 493-494 i k. 976 w zw. z k. 1656, k. 1656-1657), umowa cywilno-prawna z dnia 11 lipca 2000 r. (k. 5-8), pismo A. H. z dnia 19 kwietnia 2001 r. (k. 9-10), pismo A. H. z dnia 25 czerwca 2001 r. (k. 11-12), protokół przekazania placu budowy z dnia 18 lipca 2001 r. (k. 13, k. (...)), dowody wpłaty (k. 14-15, k. 19-20, k. 24, k. 421-421c), faktury VAT (k. 16-18, k. 249), informacja o wypłacie transzy (k. 21), odpis aktu małżeństwa (k. 22), harmonogram prac (k. 23), opinie pisemne i ustne biegłego z zakresu szacowania nieruchomości dra inż. B. H. wraz z załączonymi dokumentami (k. 289-321, załącznik do akt sprawy, k. 1307-1312, k. 1719-1720), zaświadczenie (k. 420), harmonogram prac (k. 431), dokumentacja inwestycji przy aktach sprawy.

W dniu 11 lipca 2000 r. w P. M. N. w imieniu (...) S.A. zawarł z małżonkami **K. D. i J. D.** umowę cywilno-prawną na wybudowanie za kwotę 183.420 zł domu jednorodzinnego w technologii szkieletowej drewnianej pod klucz o pow. 95,6 m² w miejscowości B. Młyn, przy ul. (...). Formalną stroną umowy pisemnej jako inwestor był tylko K. D.. Strony umowy ustaliły, że wykonawca przystąpi do realizacji umowy po wpłacie zadatku w wysokości 10.000 zł, a przedmiot umowy zostanie oddany do użytku w ciągu 120 dni od daty uiszczenia zadatku.

Umówiony zadatek w kwocie 10.000 zł został wpłacony przez K. D. wykonawcy w dniu 11 lipca 2000 r. (KP 1/7/2000). Dom miał być oddany do użytku do dnia 9 listopada 2000 r. Poza tym inwestorzy dokonali jeszcze kolejnych wpłat na rzecz wykonawcy:

- w dniu 1 sierpnia 2000 r. kwoty 3.000 zł tytułem usług dodatkowych (KP),
- w dniu 10 sierpnia 2000 r. kwoty 12.000 zł tytułem zapłaty za II etap (KP 2/8/2000),
- w dniu 9 października 2000 r. kwoty 24.000 zł tytułem zapłaty za II etap (KP 8/2000),
- w dniu 3 listopada 2000 r. kwoty 29.000 zł tytułem wpłaty na inwestycję (KP 9/11/00),
- w dniu 12 grudnia 2000 r. kwoty 21.253 zł (KP 347/01/00/KP),
- w dniu 30 stycznia 2001 r. kwoty 6.000 zł tytułem wpłaty na ogrzewanie podłogowe (KP 01/01/2001),
- w dniu 6 lutego 2001 r. kwoty 10.000 zł (pokwitowanie),
- w dniu 20 kwietnia 2001 r. kwoty 2.000 zł ((...)).

W lipcu 2000 r. (...) S.A. uzyskał projekt architektoniczno-budowlany na potrzeby budowy domu pokrzywdzonych. W dniu 4 października 2000 r. złożono wniosek o pozwolenie na budowę, a Starosta (...) wydał pozwolenie na budowę w dniu 18 października 2000 r. Prace budowlane ruszyły dopiero jesienią - w październiku 2000 r., gdy zbliżał się termin oddania domu do użytku. Wedle Dziennika Budowy prace budowlane z ramienia (...) S.A. przebiegały następująco:

- 31 października 2000 r. geodezyjne wytyczenie budynku i prace ziemne, w tym wykopy fundamentowe,
- 3 listopada 2000 r. wykopy fundamentowe i podsypka,
- 6 listopada 2000 r. podsypka żwirowa i podbeton, ułożenie zbrojenia, zabetonowanie łąw fundamentowych,
- 7 listopada 2000 r. zabetonowanie łąw fundamentowych,
- 16 listopada 2000 r. izolacja pozioma łąw fundamentowych i realizacja ścian przyziemia,
- 22 listopada 2000 r. realizacja ścian przyziemia i instalacji podposadzkowej,
- 28 listopada 2000 r. ocieplenie ścian przyziemia i izolacja ścian,
- 1 grudnia 2000 r. zasypanie obrysu budynku, podsypka żwirowa i realizacja konstrukcji ścian,
- 16 grudnia 2000 r. konstrukcja budynku z konstrukcją stropu i więźby oraz montaż płyt ściennych,
- 22 grudnia 2000 r. montaż płyt na budynku i realizacja komina,
- 3 stycznia 2001 r. realizacja komina, posadzka i zabezpieczenie ścian folią,
- 18 stycznia 2001 r. zakończenie robót posadzkowych, pokrycie dachu dachówką i ocieplenie budynku,
- 4 lutego 2001 r. ocieplenie budynku,
- 8 marca 2001 r. zakończenie robót ociepleniowych zewnętrznych, ocieplenie wewnątrz i odkładanie ścian płytami,
- 16 marca 2001 r. osadzenie stolarki okiennej, realizacji tynków i sufitu,
- 28 marca 2001 r. ocieplenie stropu oraz realizacja wykończenia ścian i robót instalacyjnych,
- 14 kwietnia 2001 r. zakończenie montażu tynków, wykończenia ścian i sufitu, prace instalacyjne,
- 28 czerwca 2001 r. roboty wykończeniowe.

K. D. i J. D. łącznie przekazali (...) S.A. kwotę **159.420 zł**, albowiem choć wpłacili kwotę 179.420 zł, to po żądaniu J. D. M. N. zwrócił jej 20.000 zł w związku z brakiem postępu prac.

W czerwcu 2001 roku wskazani inwestorzy rozwiązali umowę z (...) S.A., albowiem od dłuższego czasu nie było żadnych postępów w pracach budowlanych. W związku z tym, na dzień 29 czerwca 2001 r. umówili się na wizję lokalną z biegłym z dziedziny budownictwa Z. K., przy czym mimo zawiadomienia o tym (...) S.A., żaden przedstawiciel wykonawcy nie pojawił się na miejscu. W toku tych oględzin Z. K. ocenił wartość wykonanych na budowie robót na kwotę 130.869 zł.

Po rozwiązaniu w/w umowy M. N. w imieniu (...) S.A. zapewniał K. D. i J. D., że odda im pieniądze. Ostatecznie oskarżony jednak nie rozliczył się z nimi, a od sierpnia 2001 r. unikał z nimi kontaktów.

Jak wynika z opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości dra inż. B. H. szacowana, stwierdzona wartość robót budowlanych wykonanych przez (...) S.A. w związku z w/w inwestycją wyniosła 138.760 zł, a w efekcie – różnica pomiędzy kwotą wpłaconą przez wskazanych inwestorów na rzecz wykonawcy robót a realną, obiektywną wartością wykonanych robót wyniosła 20.660 zł. M. N., ani (...) S.A. nie zwrócili tej ostatniej kwoty inwestorom.

Dowód: zeznania świadka J. D. (k. 73-74 i k. 977-978 w zw. z k. 1646, k. 1645-1646), prywatna opinia techniczna z dnia 3 lipca 2001 r. wraz z załącznikami (k. 76-93), dowody wpłaty (k. 94-97), opinie pisemne i ustne biegłego z zakresu

szacowania nieruchomości dra inż. B. H. wraz z załączonymi dokumentami (k. 289-321, załącznik do akt sprawy, k. 1307-1312, k. 1719-1720), dokumentacja inwestycji przy aktach sprawy.

W dniu 30 sierpnia 2000 r. M. N. w imieniu (...) S.A. zawarł z **M. W. (1)** pisemną umowę cywilno-prawną nr 10/08/2000 na budowę za kwotę 129.640 zł domu jednorodzinnego o pow. 77,6 m², który miał być usytuowany w P., przy ul. (...). Faktycznie inwestycja miała być realizowana także dla **A. W. (1)**, jako żony M. W. (1), albowiem środki na budowę pochodziły z majątku wspólnego wskazanych małżonków. Strony w/w umowy ustaliły, że wykonawca przystąpi do jej realizacji po wpłacie zadatku w wysokości 5%, a przedmiot umowy zostanie oddany w ciągu 120 dni od daty uiszczenia zadatku.

W związku z tym w dniu 30 sierpnia 2000 r. małżonkowie W. wpłacili spółce (...) S.A. zaliczkę w wysokości 6.500 zł (KP 5/8), a dom miał być oddany do dnia 31 grudnia 2000 r. Łącznie na poczet inwestycji A. i M. W. (1) wpłacili (...) S.A. w czterech częściach łącznie kwotę **52.100 zł**.

Prace nie rozpoczęły się w uzgodnionym terminie, a dopiero, gdy inwestorzy zaczęli monitować o przyspieszenie robót. W dniu 18 grudnia 2000 r. inwestorzy dokonali na rzecz wykonawcy wpłaty 8.600 zł (KP 353/01/00/KP), zaś w dniu 10 stycznia 2001 r. kwoty 17.000 zł (KP 010/01/01/KP). Pod koniec marca 2001 r. M. N. zawiadomił W., że przyszło drewno na budowę ich domu i prosił o dokonanie wpłaty. Wówczas małżonkowie uiszcili w dniu 30 marca 2001 r. dodatkową kwotę 20.000 zł (KP 089/01/01/KP). Ponieważ prace jednak się nie posuwały, na budowie nie było drewna ani robotników, M. W. (1) monitował spółkę (...) o przyspieszenie robót. Wówczas M. N. opóźnienie w pracach tłumaczył załatwianiem niezbędnej dokumentacji i pozwolenia na budowę. Do kwietnia 2001 r. (...) S.A. zrobił jedynie fundamenty budynku i położył rury. M. N. początkowo nie reagował na prośby M. i A. W. (1) o zwrot pieniędzy, tłumacząc im, że zamówione drewno było chore, które odesłał.

Ostatecznie pismem z dnia 19 kwietnia 2001 r., skierowanym do (...) S.A., M. W. (1) rozwiązał umowę na budowę domu wobec nie wywiązania się z umowy przez wykonawcę, wezwał tę spółkę do zwrotu zadatku w podwójnej wysokości, tj. kwoty 13.000 zł, oraz zwrotu wpłaconych zaliczek na poczet budowy w łącznej kwocie 18.400 zł, informując, że od wpłaconych zaliczek zostały odliczone koszty poniesione przez wykonawcę, związane z wykonaniem fundamentów, w wysokości 18.600 zł.

W odpowiedzi na powyższe pismem z dnia 25 kwietnia 2001 r. M. N. w imieniu (...) S.A. zakwestionował kosztorys M. W. (1) i żądanie zwrotu zadatku w podwójnej wysokości. Wkrótce jednak M. N. porozumiał się z M. W. (1). Obaj ustalili zakres wykonanych prac i ich wycenę na 17.100 zł.

Pismem z dnia 2 maja 2001 r. M. N. w imieniu (...) S.A. zobowiązał się w związku z nie wywiązaniem się z umowy zwrócić M. W. (1) łącznie kwotę 35.000 zł w dwóch transzach: 17.000 zł do dnia 10 maja 2001 r. i 18.000 zł do dnia 14 maja 2001 r.

Mimo sporządzenia pisma dnia 2 maja 2001 r. oskarżony nie odbierał telefonów od M. W. (1), jednak po dłuższych rozmowach wypłacił pokrzywdzonemu zgodnie z przyjętym zobowiązaniem w dniu 10 maja 2001 r. kwotę 5.000 zł, a w dniu 19 maja 2001 r. kwotę 2.000 zł. Pieniądze te oskarżony wypłacił M. W. (1) gotówką, od razu w biurze. Po tych wypłatach M. N. nie kontaktował się już z M. W. (1) i nie odbierał jego telefonów.

Pozwolenie na budowę zostało wydane po zakończeniu współpracy, tj. w dniu 5 czerwca 2001 r. na podstawie wniosku z dnia 30 maja 2001 r. i na podstawie projektu architektoniczno-budowlanego z maja 2001 r.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym z dnia 28 listopada 2001 r. (sygn. akt XII NC 278/2001/4) Sąd Okręgowy w Poznaniu zobowiązał pozwanego (...) S.A. do zapłaty powodowi M. W. (1) kwoty 35.000 zł z tytułu braku zwrotu nadpłaty kwoty na poczet inwestycji wraz z ustawowymi odsetkami, kosztami sądowymi oraz kosztami zastępstwa procesowego. Postępowanie sądowe w tej sprawie zostało jednak ostatecznie umorzone postanowieniem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 29 kwietnia 2005 r.

Jak wynika z opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości dra inż. B. H. szacowana, stwierdzona wartość robót budowlanych wykonanych przez (...) S.A. w związku z w/w inwestycją wyniosła 17.100 zł za wykonanie 13,19% całości uzgodnionych umową robót, a w efekcie – różnica pomiędzy kwotą wpłaconą przez wskazanych inwestorów na rzecz wykonawcy robót a realną, obiektywną wartością wykonanych robót wyniosła 35.000 zł (po uwzględnieniu zwrotu części wpłaty kwota ta wyniosła 28.000 zł). M. N., ani (...) S.A. nie zwrócili tej ostatniej kwoty inwestorom.

Dowód: częściowo zeznania świadka M. W. (1) (k. 144-145, k. 494-495 i k. 973-974 w zw. z k. 1578-1579, k. 1577-1579), pismo z dnia 2 maja 2001 r. (k. 147, k. 980), nakaz zapłaty z dnia 28 listopada 2001 r. (k. 148), umowa cywilno-prawna nr 10/08/2000 z dnia 30 sierpnia 2000 r. (k. 149-151), dowody wpłaty i wypłaty (k. 152-155, k. 980), opinie pisemne i ustne biegłego z zakresu szacowania nieruchomości dra inż. B. H. wraz z załączonymi dokumentami (k. 289-321, załącznik do akt sprawy, k. 1307-1312, k. 1719-1720), dokumenty z akt Sądu Okręgowego w Poznaniu o sygn. XII NC 278/01, pismo z dnia 25 kwietnia 2001 r. (k. 980), pismo z dnia 19 kwietnia 2001 r. (k. 980), dokumentacja inwestycji przy aktach sprawy.

W dniu 23 września 2000 r. M. N. w imieniu (...) S.A. zawarł umowę cywilno-prawną nr 12/09/2000 z **A. i A. S. (1)** na wybudowanie za kwotę 162.900 zł domu jednorodzinnego w technologii szkieletowej drewnianej pod klucz o pow. 82 m², który miał stanąć w P., przy ul. (...). Strony umowy ustaliły, że wykonawca przystąpi do realizacji umowy po wpłacie zadatku w wysokości 5%, a przedmiot umowy zostanie oddany w ciągu 160 dni od daty uiszczenia zadatku. Załącznikiem nr 2 do umowy wskazane strony ustaliły harmonogram prac, zgodnie z którym budowa miała obejmować 13 etapów:

- 1 etap czas realizacji 4 tydzień za kwotę 12.000 zł,
- 2, 3 i 4 etap czas realizacji 8 tydzień za kwotę 18.000 zł,
- 5 i 6 etap czas realizacji 10 tydzień za kwotę 20.000 zł,
- 7 etap czas realizacji 12 tydzień za kwotę 29.000 zł,
- 8 etap czas realizacji 14 tydzień za kwotę 15.000 zł,
- 9 i 10 etap czas realizacji 15 tydzień za kwotę 26.000 zł,
- 11 i 12 etap czas realizacji 16 tydzień za kwotę 21.000 zł,
- 13 etap czas realizacji 17 tydzień za kwotę 21.900 zł.

W dniu 25 września 2000 r. inwestorzy wpłacili wskazanej spółce zaliczkę w kwocie 8.145 zł (KP 269/01/00/KP). W grudniu 2000 r. inwestorzy dokonali dwóch kolejnych wpłat, tj. w dniu 4 grudnia 2000 r. kwoty 12.000 zł (F 22/12/F/00) oraz w dniu 16 grudnia 2000 r. kwoty 10.700 zł (F 27/12/F/00). Kolejne wpłaty miały miejsce w kwietniu i maju 2001 r. Łącznie na budowę domu pokrzywdzeni wpłacili (...) S.A. kwotę **85.485 zł**, z czego 63.163 zł znalazło potwierdzenie w dokumentach KP, zaś 67.019,40 zł w fakturach VAT.

W listopadzie 2000 r. (...) S.A. uzyskał projekt architektoniczno-budowlany na potrzeby budowy domu pokrzywdzonych. Pomimo tych wpłat (...) S.A. nie podjął realizacji inwestycji, co nie budziło jednak wątpliwości inwestorów ze względu na trwający okres jesienno-zimowy. M. N. opóźnienie w rozpoczęciu prac tłumaczył wskazanym kontrahentom brakiem dokumentacji i pozwoleń na budowę. W lutym 2001 r. strony zawarły aneks do pierwotnej umowy, podwyższający standard wykończenia budynku. Spółka ostatecznie przystąpiła do prac budowlanych w marcu 2001 r., mimo braku pozwolenia na budowę. Od połowy maja 2001 r. jednak prace na budowie stanęły na około dwa miesiące, dlatego też A. S. (1) zdecydował się rozwiązać umowę. Oskarżony tłumaczył mu opóźnienia przejściowymi kłopotami firmy, przy czym od czerwca 2001 r. unikał z nim kontaktu.

W dniu 6 lipca 2001 r. M. N. otrzymał pismo inwestorów, którym dokonali oni rozwiązania w/w umowy ze skutkiem natychmiastowym w związku z niedotrzymaniem terminu jej wykonania, mimo kolejnych wyznaczonych dat, które również nie były dotrzymywane, jak też wobec rażącego naruszania postanowień umowy. Pismem tym jednocześnie wezwano przedstawiciela (...) S.A. do stawiennictwa na budowie celem spisania protokołu wykonanych prac.

M. N., działając jako prezes zarządu (...) S.A., w piśmie z dnia 9 lipca 2001 r. skierowanym do inwestorów, zobowiązał się wobec nich do zwrotu w terminie 7 dni nadpłaconej przez nich kwoty 40.845 zł. Oskarżony zaproponował im też, że prace na budowie może prowadzić polecana przez niego osoba, na co jednak nie zgodził się A. S. (1). Pokrzywdzony nie przystał również na jego propozycję rozliczenia zobowiązania w materiałach koniecznych do kontynuowania budowy. Pismo to zawierało także protokół wykonanych prac, w którym oskarżony wskazał, że wykonano prace budowlane o łącznej wartości 45.000 zł, w tym wykonanie fundamentów wraz z ociepleniem, przygotowanie podłoża pod strukturę tynku, zagęszczenie podsypki na podłożu gruntowym, wykonanie instalacji kanalizacyjnej, wykonanie pod beton oraz ustawienie konstrukcji szkieletowej wraz z więźbą dachową i konstrukcji ścian działowych. W dniu 9 lipca 2001 r. M. N. podpisał z A. S. (1) protokół zdawczo-odbiorczy, w którym obaj potwierdzili wartość wykonanych przez (...) S.A. prac na kwotę 45.000 zł oraz przekazanie inwestycji inwestorowi.

Pozwolenie na budowę domu zostało wydane dopiero w dniu 24 lipca 2001 r., na podstawie wniosku z dnia 13 czerwca 2001 r., a wszystkie wpisy w Dzienniku Budowy zostały sporządzone przez przedstawiciela kolejnego wykonawcy, który potwierdził zakres prac wykonanych przez (...) S.A. Wedle Dziennika Budowy na budowie stwierdzone zostały następujące prace: wykonane wykopy pod ławy fundamentowe, zalane betonem, wykonane ściany fundamentowe z izolacją, wykonana kanalizacja sanitarna wewnątrz, wykonany podkład betonowy pod posadzkę, położona izolacja pozioma na ścianach fundamentowych oraz wykonany montaż szkieletu drewnianego z więźbą dachową.

Jak wynika z opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości dra inż. B. H. szacowana, stwierdzona wartość robót budowlanych wykonanych przez (...) S.A. w związku z w/w inwestycją wyniosła 45.000 zł za wykonanie 25,71% całości uzgodnionych umową robót, a w efekcie – różnica pomiędzy kwotą wpłaconą przez wskazanych inwestorów na rzecz wykonawcy robót a realną, obiektywną wartością wykonanych robót wyniosła 40.485 zł. M. N., ani (...) S.A. nie zwrócili tej ostatniej kwoty inwestorom.

Dowód: częściowo zeznania świadka A. S. (1) (k. 33-34, k. 490-492 i k. 974-975 w zw. z k. 1575-1576, k. 1574-1576), umowa cywilno-prawna nr 12/09/2000 z dnia 23 września 2000 r. (k. 37-40, k. 444-447), rozwiązanie umowy cywilno-prawnej z dnia 23 września 2000 r. (k. 41), protokół wykonanych prac (k. 42), protokół zdawczo-odbiorczy z dnia 9 lipca 2001 r. (k. 43, k. 485), dowody wpłaty (k. 44, k. 980), faktury VAT (k. 45-48, k. 980), opinie pisemne i ustne biegłego z zakresu szacowania nieruchomości dra inż. B. H. wraz z załączonymi dokumentami (k. 289-321, załącznik do akt sprawy, k. 1307-1312, k. 1719-1720), zobowiązanie z dnia 9 lipca 2001 r. (k. 448, k. 980), aneks (k. 476), materiał poglądowy (k. 477-484), dokumentacja inwestycji przy aktach sprawy, zeznania świadka T. P. (k. 1039 w zw. z k. 1690-1691).

W dniu 15 grudnia 2000 r. w P. M. N. w imieniu (...) S.A. zawarł umowę cywilno-prawną nr 19/12/2000 z **R. i L. J.** na wybudowanie za kwotę 226.800 zł domu jednorodzinnego o pow. 108 m². Dom miał powstać w L., przy ul. (...). Strony umowy ustaliły, że wykonawca przystąpi do realizacji umowy po wpłacie zadatku w wysokości 5%, a przedmiot umowy zostanie oddany w ciągu 180 dni od daty uiszczenia zadatku.

Na budowę domu inwestorzy dokonali wpłaty na rzecz wykonawcy w łącznej kwocie **11.500 zł** (w dniu 15 grudnia 2000 r. kwoty 5.000 zł – KP 350/01/00/KP i kwoty 500 zł bez pokwitowania, zaś w dniu 22 grudnia 2000 r. przelewem kwoty 6.000 zł). Zaliczka ta miała być przeznaczona na przyłącza, projekt oraz opłaty związane z zatwierdzeniem tego projektu. Pomimo jej wniesienia prace na budowie nie rozpoczęły się w terminie, mimo że dom miał być wybudowany do sierpnia 2001 r. M. N. zapewniał R. J., że dom zostanie wybudowany oraz informował go, że złożył wszystkie dokumenty urzędach, ale są zastrzeżenia co do projektu, co okazało się nieprawdą. Następnie M. N. przyznał w rozmowie z investorem, że faktycznie nie zrobił jeszcze nic, aby uzyskać pozwolenie na budowę.

Pismem z dnia 29 czerwca 2001 r., skierowanym do R. J., M. N. jako prezes zarządu (...) S.A. zobowiązał się wobec adresata, że w związku z nieterminową realizacją budowy w imieniu wykonawcy zobowiązuje się do dnia 13 lipca 2001 r. dokonać zwrotu wpłaconych przez inwestora kwot w wysokości 11.500 zł.

W międzyczasie na budowie zostały wykonane prace wstępne do ław fundamentowych, jednak nieprawidłowo m.in. bez zdjęcia całości warstwy humusu. Oskarżony zapewniał pokrzywdzonego, że dom można budować bez uzyskania pozwolenia i można je uzyskać później. Ostatecznie na prośbę R. J. M. N. nie wykonywał już żadnych prac budowlanych na jego działce, przy czym nie zwrócił im też pieniędzy.

Jak wynika z opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości dra inż. B. H. szacowana, stwierdzona wartość robót budowlanych wykonanych przez (...) S.A. w związku z w/w inwestycją wyniosła 4.536 zł za wykonanie 2% całości uzgodnionych umową robót, a w efekcie – różnica pomiędzy kwotą wpłaconą przez pokrzywdzonych na rzecz wykonawcy robót a realną, obiektywną wartością wykonanych robót wyniosła 6.464 zł. M. N., ani (...) S.A. nie zwrócili tej ostatniej kwoty inwestorom.

Dowód: zeznania świadka R. J. (k. 349-349a, k. 527 i k. 1038-1039 w zw. z k. 1716, k. 1715-1716), dowód wpłaty (k. 212), umowa cywilno-prawna nr 19/12/00 z dnia 15 grudnia 2000 r. (k. 213-216), pismo z dnia 15 marca 2002 r. (k. 217), opinie pisemne i ustne biegłego z zakresu szacowania nieruchomości dra inż. B. H. wraz z załączonymi dokumentami (k. 289-321, załącznik do akt sprawy, k. 1307-1312, k. 1719-1720), pozew (k. 1031-1032), pismo z dnia 29 czerwca 2001 r. (k. 1034).

W dniu 20 grudnia 2000 r. M. N. w imieniu (...) S.A. zawarł z **M. S.** umowę nr (...) na wybudowanie za kwotę 271.530 zł domu mieszkalnego jednorodzinnego o pow. 129,3 m² przy ul. (...) w P.. Strony umowy ustaliły, że wykonawca przystąpi do realizacji umowy po wpłacie zadatku w wysokości 10%, a przedmiot umowy zostanie oddany w ciągu 180 dni od daty uiszczenia zadatku.

W dniu 29 grudnia 2000 r. pokrzywdzona uiszczyła na rzecz wykonawcy tytułem zadatku kwotę 30.000 zł (KP 12/12). Budynek miał być oddany do użytku do dnia 30 czerwca 2001 r. W dniu 23 marca 2000 r. pokrzywdzona uiszczyła na rzecz wykonawcy kolejną kwotę w wysokości 6.000 zł (KP 082/01/01/KP). W kwietniu 2001 r. (...) S.A. uzyskał projekt architektoniczno-budowlany na potrzeby budowy domu pokrzywdzonej. W końcu kwietnia 2001 r. M. N. powiedział pokrzywdzonej, aby dokonała dodatkowej wpłaty 20.000 zł, bo ma problemy finansowe, gdyż na jednej z budów ukradziono mu stolarkę. W związku z tym M. S. w dniu 26 kwietnia 2001 r. dokonała wpłaty na rzecz (...) S.A. w kwocie 20.000 zł (KP 116/01/01/KP). Od maja 2001 r., podczas kontaktów z M. S., która z powodu braku postępów w pracach pojawiała się w biurze spółki i na budowie, M. N. uspokajał ją, że wszystko jest dobrze i lada dzień zacznie się budowa. W dniu 15 maja 2001 r. został złożony wniosek o wydanie pozwolenia na budowę, które zostało wydane decyzją z dnia 28 czerwca 2001 r., przy czym opóźnienie w jego wydaniu wynikało z konieczności usunięcia braków wniosku. W międzyczasie w dniu 18 maja 2001 r. M. N. przyjechał do domu M. S., prosząc ją o wpłatę 40.000 zł, aby przyspieszyć budowę, przy czym pokrzywdzona przekazała wykonawcy taką sumę (KP 138/01/01/KP). Następnie M. N. w imieniu (...) S.A. skierował do M. S. pismo-zobowiązanie z dnia 7 czerwca 2001 r., że w związku z nieterminowym realizowaniem umowy (...) S.A. zobowiązuje się pokryć wszelkie koszty związane z przesunięciem terminu oddania do użytku przedmiotu umowy, tj. koszty przewiezienia i magazynowania mienia ruchomego oraz tymczasowego zamieszkania pokrzywdzonej w lokalu przejściowym. W dniu 7 czerwca 2001 r. pokrzywdzona wpłaciła na rzecz wykonawcy kwotę 3.300 zł (KP 158/01/01/KP). Na przełomie maja i czerwca 2001 r. na wskazaną budowę przywieziono drewno, przy czym pracownicy nie chcieli pracować, tłumacząc pokrzywdzonej, że M. N. im nie płaci.

W sumie tytułem umowy M. S. dokonała wpłat na rzecz wykonawcy na łączną kwotę **99.300 zł**. Ostatecznie M. S. rozwiązała umowę z (...) S.A. dostrzegając opóźnienia w budowie oraz mając informacje od T. P. o problemach wykonawcy. (...) S.A. w czasie trwania umowy z pokrzywdzoną nie uzyskał pozwolenia na budowę, ani przyłączy energetycznego i wodociągowego.

W dniu 27 czerwca 2001 r. bez udziału oskarżonego doszło do sporządzenia protokołu inwentaryzacyjnego stanu zaawansowania budowy domu jednorodzinnego pokrzywdzonej, stwierdzającego, że na podstawie umowy wykonano ogrodzenie nieruchomości, fundamenty, zagęszczenie gruntu i instalację kanalizacyjną, ustawiono konstrukcję szkieletu drewnianego – parteru 80%, która to konstrukcja nie została zakotwiona oraz nie wykonano stropu. Stan prac udokumentowano zdjęciami, z których 4 dołączono do protokołu. Protokół ten podpisali M. S., W. S., A. W. (2) i T. P..

Pismem z dnia 27 czerwca 2001 r. M. N. jako prezes zarządu (...) S.A. potwierdził wykonanie prac ujętych w w/w protokole inwentaryzacyjnym oraz wskazał, że w związku z zaistniałą sytuacją nieterminowego realizowania umowy inwestor odstępuje od umowy ze skutkiem natychmiastowym. Nadto oskarżony potwierdził w tym piśmie, że szacunkowy koszt wykonanych prac wynosi 40.000 zł, inwestor dokonał wpłaty na kwotę 99.300 zł, a jego firma zobowiązana jest do zwrotu 59.300 zł w sześciu tygodniowych wpłatach po 10.000 zł na konto M. S.. Mimo tego zobowiązania (...) S.A. nie uiścił pokrzywdzonej żadnej kwoty z tytułu zwrotu dokonanej wpłaty.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym z dnia 2 sierpnia 2001 r. (sygn. akt XII NC 171/2001/10) Sąd Okręgowy w Poznaniu zobowiązał pozwanego (...) S.A. do zapłaty powódce M. S. kwoty 59.300 zł z tytułu braku zwrotu nadpłaconej kwoty inwestycji wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lipca 2001 r., kosztami sądowymi oraz kosztami zastępstwa procesowego. Mimo że M. S. skierowała wskazany tytuł wykonawczy do egzekucji sądowej, to jednak nie uzyskała w jej toku zaspokojenia swego roszczenia przez (...) S.A.

Jak wynika z opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości dra inż. B. H. szacowana, stwierdzona wartość robót budowlanych wykonanych przez (...) S.A. w związku z w/w inwestycją wyniosła 40.000 zł za wykonanie 14,73% całości uzgodnionych umową robót, a w efekcie – różnica pomiędzy kwotą wpłaconą przez pokrzywdzoną na rzecz wykonawcy robót a realną, obiektywną wartością wykonanych robót wyniosła 59.300 zł. M. N., ani (...) S.A. nie zwrócili tej ostatniej kwoty pokrzywdzonej.

Dowód: zeznania świadka M. S.(k. 98 i k. 488-490 w zw. z k. 1743), nakaz zapłaty z dnia 2 sierpnia 2001 r. (k. 101), zajęcie wierzytelności z rachunku bankowego z dnia 29 sierpnia 2001 r. (k. 102), wniosek o zabezpieczenie roszczenia z dnia 3 sierpnia 2001 r. (k. 104-105), pozew w postępowaniu nakazowym z dnia 11 lipca 2001 r. (k. 106), zobowiązania dot. umowy nr (...) (k. 107-108), protokół inwentaryzacyjny stanu zaawansowania budowy (k. 109, k. 475), dowody wpłaty (k. 111-113, k. 115), faktury VAT (k. 110, k. 114), umowa cywilno-prawna nr (...) wraz z załącznikami (k. 116-123), opinie pisemne i ustne biegłego z zakresu szacowania nieruchomości dra inż. B. H. wraz z załączonymi dokumentami (k. 289-321, załącznik do akt sprawy, k. 1307-1312, k. 1719-1720), dokumenty z akt Sądu Okręgowego w Poznaniu o sygn. XII NC 171/01, zeznania świadka T. P. (k. 1039 w zw. z k. 1690-1691), dokumentacja inwestycji przy aktach sprawy.

W dniu 1 marca 2001 r. M. N. w imieniu (...) S.A. zawarł umowę cywilno-prawną nr (...) z **M. C.i A. K. (1)** na wybudowanie za kwotę 263.265 zł domu jednorodzinnego o pow. 121,9 m² w technologii szkieletowej drewnianej, który miał powstać w K.. Strony umowy ustaliły, że wykonawca przystąpi do realizacji umowy po wpłacie zadatku w wysokości 10.000 zł, a przedmiot umowy zostanie oddany do dnia 31 lipca 2001 r. Załącznikiem nr 2 do umowy wskazane strony ustaliły harmonogram prac, zgodnie z którym budowa miała obejmować VII etapów:

- I etap (prace projektowe i geodezyjne) za kwotę 11.770 zł, który miał być wykonany do dnia 20 marca 2001 r., przy czym w okresie od 30 marca a 15 kwietnia miała nastąpić wpłata 40.000 zł,
- II etap (prace ziemne i fundamentowe) za kwotę 27.820 zł, który miał być wykonany do dnia 15 kwietnia 2001 r., przy czym w okresie od 15 do 30 kwietnia miała nastąpić wpłata 40.000 zł,
- III etap (ustawienie szkieletu ścian nośnych) za kwotę 58.295,74 zł, który miał być wykonany do dnia 30 kwietnia 2001 r., przy czym należność miała być płatna z kredytu,

- IV etap (ocieplenie i ustawienie szkieletu ścian działowych) za kwotę 43.870 zł, który miał być wykonany do dnia 15 maja 2001 r., przy czym należność miała być płatna z kredytu,

- V etap (konstrukcja i pokrycie dachu) za kwotę 32.100 zł, który miał być wykonany do dnia 15 maja 2001 r., przy czym należność miała być płatna z kredytu,

- VI etap (tynk mineralny, stolarka zewnętrzna i instalacja elektryczna) za kwotę 48.150,80 zł, który miał być wykonany do dnia 15 czerwca 2001 r., przy czym w dniu 30 czerwca 2001 r. miała nastąpić wpłata 30.000 zł,

- VII etap (pozostałe instalacje, posadzki, stolarka wewnętrzna i prace wykończeniowe) za kwotę 41.259,20 zł, który miał być wykonany do dnia 20 lipca 2001 r., przy czym po odbiorze miała nastąpić wpłata pozostałej kwoty.

Pismem z dnia 24 kwietnia 2001 r., skierowanym do A. K. (1), M. N. w imieniu (...) S.A. wskazał, że jak na razie wykonane zostały następujące prace: zakup dokumentacji, aktualizacja dokumentacji, zakup aktualnych map geodezyjnych, wystąpienie o zapewnienie dostaw mediów oraz o wydanie warunków zabudowy. Aneksem z dnia 26 maja 2001 r. M. N. oraz inwestorzy zmienili termin oddania domu do użytku na dzień 20 sierpnia 2001 r., przy czym inwestorzy mieli dokonać wpłat uzupełniających do 20% wartości przedmiotu umowy w dniach 29 maja i 5 czerwca 2001 r. Na budowę domu M. C. i A. K. (1) wpłacili (...) S.A. łącznie kwotę **30.000 zł** (w trzech transzach po 10.000 zł w dniach: 5 marca 2001 r. – KP 064/01/01, 11 kwietnia 2001 r. – KP 101/01/01 i 29 maja 2001 r. – KP 149/01/01). M. N. odmówił przyjęcia od pokrzywdzonych dodatkowej kwoty 10.000 zł na poczet kosztów realizacji inwestycji, przy czym okazał im posiadane drewno, sugerując jego przeznaczenie na potrzeby ich inwestycji.

Prace budowlane nie były prowadzone przez (...) S.A. terminowo, przy czym spółka wykonała tylko prace geodezyjne i część robót ziemnych bez przyłączy, co obejmowało wykonanie wykopu z podsypką pod beton i częściowym wylaniem betonu ław fundamentowych. Wskazane prace zostały podjęte bez uzyskania pozwolenia na budowę, które zostało udzielone dopiero decyzją z dnia 17 lipca 2001 r. Brak pozwolenia na budowę i opóźnienia w pracach zaniepokoiły A. K. (1), z wykształcenia inżyniera budownictwa, który objechał inne budowy wykonawcy. Poza tym od maja 2001 r. M. N. unikał kontaktu z A. K. (1). W związku z tym, A. K. (1) telefonicznie zażądał zwrotu pieniędzy od M. N., zaś oskarżony zanegował zasadność zwrotu podanej przez rozmówcę kwoty. Ostatecznie, w lipcu 2001 r., (...) S.A. zwolnił plac budowy inwestorom, którzy zawarli umowę z inną firmą, która ostatecznie zrealizowała inwestycję. Pokrzywdzeni nie zwracali się oficjalnie do (...) S.A. o zwrot pieniędzy, ani też nie wypowiedzieli pisemnie zawartej umowy.

Jak wynika z opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości dra inż. B. H. szacowana, stwierdzona wartość robót budowlanych wykonanych przez (...) S.A. w związku z w/w inwestycją wyniosła 2.106,12 zł za wykonanie 0,8% całości uzgodnionych umową robót, a w efekcie – różnica pomiędzy kwotą wpłaconą przez pokrzywdzonych na rzecz wykonawcy robót a realną, obiektywną wartością wykonanych robót wyniosła 27.893,88 zł. M. N., ani (...) S.A. nie zwrócili tej ostatniej kwoty inwestorom. Prace geodezyjne wykonane na działce przez (...) S.A. zostały przeprowadzone niezgodnie z dokumentacją (mapą zasadniczą), co powodowało, że były one bezużyteczne. Budynek miał być usytuowany w odległości 7 m od granicy działki, a wykonano prace fundamentowe i geodezyjne w odległości 5 m od granicy, co naruszało decyzją o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu. Mimo tego nieprawidłowego wykonania wobec późniejszej decyzji inwestora i rezygnacji z budynku drewnianego na rzecz murowanego – roboty ziemne mogły być w 1/3 wykorzystane przy wykonywaniu nowych wykopów.

Dowód: zeznania świadka A. K. (1)(k. 50-51, k. 540-541 i k. 975-976 w zw. z k. 1644-1645, k. 1643-1645), pismo z dnia 24 kwietnia 2001 r. (k. 53), oferta cenowa (k. 54), umowa cywilno-prawna nr (...)z dnia 1 marca 2001 r. wraz z załącznikami i aneksem (k. 55-64, k. 451-452), dowody wpłaty (k. 65-67), umowa o prowadzenie wspólnej inwestycji z dnia 23 kwietnia 2001 r. (k. 139-142), opinie pisemne i ustne biegłego z zakresu szacowania nieruchomości dra inż. B. H. wraz z załączonymi dokumentami (k. 289-321, załącznik do akt sprawy, k. 1307-1312, k. 1719-1720), dokumentacja inwestycji (k. 453-457), dokumentacja inwestycji przy aktach sprawy.

W dniu 9 maja 2001 r. M. N. w imieniu (...) S.A. zawarł umowę cywilno-prawną nr (...) z **D.i E. S. (2)** na wybudowanie za kwotę 175.000 zł domu jednorodzinnego o pow. 129,3 m² w terminie do dnia 15 września 2001 r., który miał stanąć w K., przy ul. (...). Strony umowy ustaliły, że wykonawca przystąpi do realizacji umowy po wpłacie zadatku w wysokości 10%. Zgodnie z harmonogramem prac budowa miała obejmować VII etapów prac:

- I etap (prace projektowe, geodezyjne i ziemne) za kwotę 6.000 zł, który miał być wykonany do dnia 15 lipca 2001 r.,
- II etap (prace fundamentowe) za kwotę 20.000 zł, który miał być wykonany do dnia 30 lipca 2001 r.,
- III etap (ustawienie szkieletu ścian nośnych) za kwotę 26.533 zł, który miał być wykonany do dnia 7 sierpnia 2001 r.,
- IV etap (montaż ocieplenia i konstrukcji dachu) za kwotę 26.000 zł, który miał być wykonany do dnia 15 sierpnia 2001 r.,
- V etap (ustawienie szkieletu ścian działowych i pokrycie dachu) za kwotę 27.000 zł, który miał być wykonany do dnia 20 sierpnia 2001 r.,
- VI etap (tynk mineralny, stolarka zewnętrzna i instalacja elektryczna) za kwotę 22.000 zł, który miał być wykonany do dnia 30 sierpnia 2001 r.,
- VII etap (pozostałe instalacje, posadzki, stolarka wewnętrzna i prace wykończeniowe) za kwotę 33.019 zł, który miał być wykonany do dnia 15 września 2001 r.

W dniu 9 maja 2001 r. małżonkowie S. wpłacili jednorazowo wykonawcy kwotę **17.500 zł** (KP 129/02/01). M. N. informował E. S. (2), odpowiadając na jego pytania dotyczące projektu i pozwolenia na budowę, że ma się o nic nie martwić, gdyż wszystkie papiery zostały złożone. Następnie, po upływie ok. 3 tygodni, oskarżony poinformował inwestora, że nie ma jeszcze projektu, ale go załatwi, przy czym go uzyskał.

Jednocześnie jednak (...) S.A. dopiero na początku sierpnia 2001 r. wykopał fundamenty i przywiózł pustaki. Wkrótce jednak T. P. jako pracownik (...) S.A. poinformowała E. S. (2), że owa spółka już nie istnieje. W okresie realizacji inwestycji przez (...) S.A. nie zostało uzyskane pozwolenie na budowę, przy czym zostało ono wydane dopiero w dniu 13 września 2001 r., a więc już po zmianie wykonawcy.

Pismem z dnia 10 sierpnia 2001 r., kierowanym do oskarżonego jako prezesa (...) S.A., D. i E. S. (2) w związku z nieterminowymi realizacjami poszczególnych etapów budowy oraz niemożliwością przedstawienia im wiarygodnych źródeł finansowania wypowiedzieli umowę z dnia 9 maja 2005 r., żądając natychmiastowego rozliczenia. W związku z tym też w dniu 10 sierpnia 2001 r. spisany został protokół przejęcia plac budowy, w którym wskazano, że (...) S.A. reprezentował przy tej czynności G. K., który akurat był na budowie. W czynności tej nie uczestniczył oskarżony. W protokole tym opisano stan zaawansowania robót: wykończone fundamenty pod całość budynku, bez tarasu i wejścia, wykonane mury fundamentowe z bloczków M6 (w części garażowej na 6 warstw, na ok. 1/2 części budynku na wysokość 3 warstw) oraz opisano izolację murów fundamentowych. Zaznaczono także, że na budowie znajdują się bloczki betonowe (1000 szt. z tego część wbudowana), 29 worków cementu po 25 kg oraz około 10 ton kruszywa, a do budynku wprowadzono przepust na energię elektryczną i kanalizację.

W odpowiedzi na wypowiedzenie umowy M. N. jako prezes zarządu (...) S.A., pismem z dnia 13 sierpnia 2001 r. skierowanym do w/w inwestorów, wskazał, że umowa została podpisana do dnia 15 września 2001 r. i zgodnie z harmonogramem spółka ma tylko 14-dniowe opóźnienie. Dodał, że mimo wykonania I etapu inwestorzy nie dokonali oni wpłaty, a zgodnie z protokołem spisany na placu budowy wykonano fundamenty w 80% i wezwał ich m.in. do wpłaty 22.000 zł za wykonane prace (I etap 6.000 zł, II etap 16.000 zł). Jednocześnie w piśmie tym M. N. prosił o pozwolenie na kontynuowanie prac. E. S. (2) nie odpowiedział na pismo oskarżonego.

Jak wynika z opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości dra inż. B. H. suma wartości robót budowlanych wykonanych przez (...) S.A. w związku z w/w inwestycją stanowiąca wykonanie 12,78% całości uzgodnionych umową robót i wartości pozostawionych materiałów wyniosła 25.501,55 zł. W efekcie – suma ta przewyższyła kwotę wpłaconą przez pokrzywdzonych na rzecz wykonawcy o 8.001,55 zł. Wartość wykonanych przez (...) S.A. robót ziemnych, robót fundamentowych w wysokości 80% planowanego ich zakresu realnie wynosiła 22.365 zł, zaś realna wartość materiałów budowlanych pozostawionych na budowie wynosiła łącznie 3.136.55 zł. W związku z tym wpłata dokonana przez małżonków S. była niższa niż suma wartości wykonanych prac i pozostawionych materiałów budowlanych.

Dowód: zeznania świadka E. S. (2)(k. 124-125, k. 463v-464 i k. 1037-1038 w zw. z k. 1596-1597, k. 1596-1597), zeznania świadka D. S.(k. 1075-1076 w zw. z k. 1743), umowa cywilno-prawna nr (...)wraz z załącznikami (k. 127-130, k. 132, k. 423-427), dowód wpłaty (k. 133), wypowiedzenie i protokół (k. 131), opinie pisemne i ustne biegłego z zakresu szacowania nieruchomości dra inż. B. H.wraz z załączonymi dokumentami (k. 289-321, załącznik do akt sprawy, k. 1307-1312, k. 1719-1720), pismo z dnia 13 sierpnia 2001 r. (k. 428), protokół przejęcia placu budowy z dnia 10 sierpnia 2001 r. (k. 429, k. 1035), dokumentacja inwestycji przy aktach sprawy, zeznania świadka T. P.(k. 1039 w zw. z k. 1690-1691).

W dniu 29 września 2000 r. M. N.w imieniu (...) S.A.zawarł z **A.i K. K. (2)**umowę cywilno-prawną nr (...) na wybudowanie za kwotę 175.945 zł domu jednorodzinnego o pow. 85,1 m², który miał powstać w B., przy ul. (...). Strony umowy ustaliły, że wykonawca przystąpi do realizacji umowy po wpłacie zadatku w wysokości 10.000 zł, a przedmiot umowy zostanie oddany w ciągu 180 dni od chwili podpisania aktu notarialnego zakupu działki. M. N.otrzymał informację o zakupie działki przez pokrzywdzonych w dniu 17 października 2000 r.

A. i K. K. (2) dokonali na rzecz wykonawcy wpłat na łączną kwotę **138.262,60 zł**. Należność pokrzywdzeni wpłacili na rzecz wykonawcy w czterech częściach: w dniu 30 września 2000 r. kwotę 8.797 zł (KP 274/01/00/KP), w dniu 30 października 2000 r. kwotę 20.000 zł (faktura VAT nr (...)), w dniu 29 grudnia 2000 r. kwotę 16.050 zł (faktura VAT nr (...)) oraz w dniu 6 lutego 2001 r. kwotę 93.415,60 zł (faktura VAT nr (...)).

Prace na budowie postępowały, jednak niezgodnie z ustalonym harmonogramem robót i z przerwami. Pozwolenie na budowę uzyskano w dniu 25 stycznia 2001 r. na podstawie w wniosku z dnia 4 grudnia 2000 r. Wedle Dziennika Budowy prace budowlane z ramienia (...) S.A. przebiegały następująco:

- 26 stycznia 2001 r. geodezyjne wytyczenie budynku,
- 27 stycznia 2001 r. wykopy fundamentowe i podsypka żwirowa,
- 28 stycznia 2001 r. zabetonowanie ław fundamentowych,
- 31 stycznia 2001 r. realizacja ścian przyziemia i izolacja pozioma na fundamentach,
- 3 lutego 2001 r. realizacja ścian przyziemia, podkładu i instalacji podposadzkowych,
- 6 lutego 2001 r. zakończenie realizacji instalacji podposadzkowych, przygotowanie podkładu betonowego i izolacja pozioma ścian podwalinowych,
- 9 lutego 2001 r. wykonanie konstrukcji ścian nośnych oraz realizacja ścian nośnych i konstrukcji dachu,
- 12 lutego 2001 r. uzyskanie „stanu surowego otwartego”, zakończenie realizacji ścian z obiciem płytami oraz krycie dachu,
- 20 maja 2001 r. roboty pokrywcze dachu,

- 21 maja 2001 r. zakończenie robót dachowych z montażem rynien, przy czym stwierdzono stan surowy budynku, wykończony dach, rozprowadzone wewnątrz budynku instalacje, wykonanie posadzki wraz z ociepleniem podposadzkowym oraz ściany budynku zabezpieczone folią i ocieplone.

Około kwietnia 2001 r. w rozmowie z K. K. (2) M. N. poinformował go, że sytuacja firmy jest nieciekawa. Pismem z dnia 11 czerwca 2001 r., wskazując na niedotrzymanie terminu ukończenia budowy i związane z tym problemy z bankiem, A. i K. K. (2) wyznaczyli (...) S.A. dodatkowy, nieprzekraczalny termin wykonania umowy do dnia 18 czerwca 2001 r.

Ostatecznie M. N. jako prezes zarządu (...) S.A. oraz A. i K. K. (2) sporządzili pisemne potwierdzenie stanu zaawansowania robót w budynku mieszkalnym-wolnostojącym na dzień 21 czerwca 2001 r. Wskazali tam, że wykonano: zakup dokumentacji, uzyskanie pozwolenia na budowę, wylanie fundamentu, budowę zbiornika na odpady płynne, wykonanie krzywej posadzki wewnątrz budynku wraz z niedokończonymi instalacjami,, ustawienie konstrukcji szkieletowej domu, wykonanie konstrukcji ścian wewnętrznych i ściany nośnej z niedokończonymi instalacjami, wykonanie poszycia dachu (położenie uszkodzonych niektórych dachówek, niewykończony), osadzenie stolarki zewnętrznej-okna PCV z roletami zewnętrznymi, częściowe pokrycie budynku siatką i klejem tynkarskim, osadzenie parapetów zewnętrznych-robocizna inwestor, częściowe pokrycie ścian wewn. płytą kartonowo-gipsową. Jednocześnie wskazali, że według w/w umowy nie zostały wykonane inne prace: brak wykonania elewacji fundamentu tynkiem żywicznym lub płytami klinkierowymi, brak tynku na budynku, brak stolarki wewnętrznej – drzwi, brak płytek na ścianach, wykładzin na podłogach, brak wyposażenia kuchni w sprzęt AGD i meble kuchenne, brak armatury w łazience, wc oraz baterii, niewykończona instalacja antenowa, telefoniczna, elektryczna, wodna, co, brak instalacji alarmowej, brak drzwi zewnętrznych wejściowych do ceny 3.000 zł, brak wykonania przyłącza wodnego z licznikiem poboru wody zgonie z zaleceniami wodociągów, brak wykonania przyłącza elektrycznego, brak wykonania przyłącza gazowego zgodnie z zaleceniami gazowymi, brak pieca gazowego dwufunkcyjnego z elektronicznym zapłonem, brak grzejników nasiennych, brak poprawnych projektów powykonawczych istniejących instalacji. Przyjęcie tego pisma przez (...) S.A. potwierdziła w dniu 18 lipca 2001 r. B. M..

Pismem z dnia 16 lipca 2001 r. pokrzywdzeni odstąpili od umowy z (...) S.A. wobec rażąco nieterminowego wykonania umowy i w związku z faktycznym zejściem z placu budowy. Jednocześnie wezwali wykonawcę do zapłaty zadatku w podwójnej wysokości, tj. kwoty 17.594 zł oraz kary umownej, przy czym pismo to zostało przyjęte przez B. M. w dniu 18 lipca 2001 r.

Jak wynika z opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości dra inż. B. H. szacowana, stwierdzona wartość robót budowlanych wykonanych przez (...) S.A. w związku z w/w inwestycją wyniosła 117.883,15 zł za wykonanie 67% całości uzgodnionych umową robót, a w efekcie – różnica pomiędzy kwotą wpłaconą przez pokrzywdzonych na rzecz wykonawcy robót a realną, obiektywną wartością wykonanych robót wyniosła 20.379,45 zł. M. N., ani (...) S.A. nie zwrócili tej ostatniej kwoty inwestorom.

Dowód: zeznania świadka K. K. (2)(k. 70, k. 487-488 i k. 976-977 w zw. z k. 1573-1574, k. 1573-1574), pismo z dnia 16 lipca 2001 r. (k. 169), pismo z dnia 11 czerwca 2001 r. (k. 170), umowa cywilno-prawna nr (...)z dnia 29 września 2000 r. wraz z załącznikami (k. 179-186), dowody wpłaty (k. 171, k. 175-177), faktury VAT (k. 172-174), potwierdzenie (k. 178), oświadczenie o stanie zaawansowania robót (k. 187), opinie pisemne i ustne biegłego z zakresu szacowania nieruchomości dra inż. B. H.wraz z załączonymi dokumentami (k. 289-321, załącznik do akt sprawy, k. 1307-1312, k. 1719-1720), dokumentacja inwestycji przy aktach sprawy.

W dniu 10 marca 2001 r. M. N.w imieniu (...) S.A.zawarł z **M. W. (2) i P. N.**umowę cywilno-prawną nr (...)na budowę za kwotę 340.000 zł domu jednorodzinnego w technologii szkieletowej drewnianej. Strony umowy ustaliły, że wykonawca przystąpi do realizacji umowy po wpłacie zadatku w wysokości 51.000 zł, a przedmiot umowy zostanie oddany w ciągu 180 dni od daty uiszczenia zadatku. W załączniku nr 2 wpisano jako sposób rozliczenia „płatne z kredytu”, gdyż inwestorzy ubiegali się o kredyt na budowę tego domu.

W dniu 28 kwietnia 2001 r. M. N. otrzymał od M. W. (2) kwotę 1.000 zł na poczet aktualizacji dokumentacji, co pokwitował jej na firmowym papierze pismem odręcznym. T. P. poinformował M. W. (2), że spółka ma kłopoty finansowe, wobec czego kobieta sama zapłaciła za projekt domu. Mimo braku uregulowania umówionej kwoty zadatku (...) S.A. wykonało na działce inwestorów wykopy pod fundamenty, a wcześniej prace wytyczające budynek.

Pismem z 11 lipca 2001 r., skierowanym do M. N. jako prezesa zarządu (...) S.A., M. W. (2) i P. N. rozwiązali umowę nr (...) w trybie natychmiastowym, uzasadniając to problemami z otrzymaniem kredytu na budowę domu, związanymi z brakiem wiarygodności (...) S.A. w ocenie banków.

Dowód: częściowo zeznania świadka M. W. (2)(k. 189-190 i k. 1184-1185 w zw. z k. 1743), umowa cywilno-prawna nr (...)z dnia 10 marca 2001 r. wraz z załącznikami (k. 191-198, k. 437-442a), oświadczenie z dnia 11 lipca 2001 r. (k. 199), dowód wpłaty (k. 200).

Oskarżony M. N. ma 48 lat. Posiada wykształcenie średnie techniczne, z zawodu jest technikiem telekomunikacji. Jest rozwiedziony i ma dwoje pełnoletnich dzieci, z których jedno pozostaje na jego utrzymaniu. M. N. pracuje dorywczo jako skiper, przy czym uzyskuje w czasie sezonu dochód w kwocie 700 zł tygodniowo. W świetle ostatnich danych o karalności M. N. był trzykrotnie karany sędownie za przestępstwa wyrokami:

- nakazowym Sądu Rejonowego w Poznaniu z dnia 21 lipca 2003 r. (sygn. akt IV K 1482/03) za przestępstwo z art. 284 § 2 k.k., na karę 50 stawek dziennych grzywny po 20,00 zł stawka,

- Sądu Rejonowego w Poznaniu z dnia 24 maja 2006 r. (sygn. akt IV K 107/06) za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. na karę 1 roku pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres 5 lat oraz 50 stawek dziennych grzywny po 20 zł stawka,

- Sądu Rejonowego w Nowym Tomyślu z 21 grudnia 2010 r. (sygn. akt IIK 733/10) za przestępstwo z art. 271 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. na karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres 5 lat oraz 150 stawek dziennych grzywny po 10 zł stawka.

Dowód: dane osobopoznawcze (k. 1569), dane o karalności oskarżonego (k. 1192-1193, k. 1251-1252, k. 1274-1275, k. 1542-1544), dokumenty z akt Sądu Rejonowego w Poznaniu o sygn. IV K 107/06 (k. 102 tych akt) i IV K 1482/03 (k. 110-111 i k. 169-170 tych akt), odpis wyroku (k. 1329).

W toku postępowania przygotowawczego oskarżony został poddany badaniom sądowo-psychologicznemu i sądowo-psychiatrycznemu. Biegli psychiatrzy nie stwierdzili u M. N. psychozy i upośledzenia umysłowego, stwierdzili natomiast zaburzenia nerwicowe warunkowane sytuacyjnie. Uznali, że tempore criminis oskarżony miał zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Jednocześnie nie stwierdzili przeciwwskazań, aby M. N. brał udział w postępowaniu.

Natomiast biegła psycholog stwierdziła u oskarżonego sprawność intelektualną w granicach inteligencji powyżej przeciętnej oraz zaburzenia adaptacyjne (nerwicowe warunkowane sytuacyjnie). Uznała, że M. N. jest zdolny do rozumienia norm moralno-prawnych i posiada możliwości racjonalnej kontroli swego zachowania w ich ramach.

Dowód: opinia sądowo-psychiatryczna z dnia 17 grudnia 2002 r. biegłych lekarzy psychiatrów W. C. i K. B. (k. 336-339), opinia sądowo-psychologiczna z dnia 17 grudnia 2002 r. z zakresu psychologii D. L. (k. 341-343).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

1. częściowo wyjaśnień oskarżonego M. N. i jego danych osobopoznawczych (k. 1569; k. 329-331, k. 333-334, k. 351-352, k. 411-412, k. 459, k. 934-937 i k. 1424-1426 w zw. z k. 1570, k. 1569-1572, k. 1692-1693, k. 1695, k. 1734-1736),

2. zeznań świadków:

- częściowo W. H. (k. 30-31, k. 461-462 i k. 1074-1075 w zw. z k. 1654-1656, k. 1654-1656),
- częściowo A. H. (k. 201-202, k. 493-494 i k. 976 w zw. z k. 1656, k. 1656-1657),
- J. D. (k. 73-74 i k. 977-978 w zw. z k. 1646, k. 1645-1646),
- M. W. (1) (k. 144-145, k. 494-495 i k. 973-974 w zw. z k. 1578-1579, k. 1577-1579),
- A. S. (1) (k. 33-34, k. 490-492 i k. 974-975 w zw. z k. 1575-1576, k. 1574-1576),
- R. J. (k. 349-349a, k. 527 i k. 1038-1039 w zw. z k. 1716, k. 1715-1716),
- M. S. (k.98 i k. 488-490 w zw. z k. 1743),
- A. K. (1) (k. 50-51, k. 540-541 i k. 975-976 w zw. z k. 1644-1645, k. 1643-1645),
- E. S. (2) (k. 124-125, k. 463v-464 i k. 1037-1038 w zw. z k. 1596-1597, k. 1596-1597),
- D. S. (k. 1075-1076 w zw. z k. 1743),
- K. K. (2) (k. 70, k. 487-488 i k. 976-977 w zw. z k. 1573-1574, k. 1573-1574),
- częściowo M. W. (2) (k. 189-190 i k. 1184-1185 w zw. z k. 1743),
- M. G. (k. 134 i k. 205 w zw. z k. 1743),
- M. A. (k. 156 w zw. z k. 1743),
- częściowo T. P. (k. 203, k. 527v-528 i k. 1039-1040 w zw. z k. 1690-1691, k. 1690-1692),
- B. M. (k. 271-272 i k. 1158 w zw. z k. 1743),
- A. K. (2) (k. 275-276, k. 515, k. 978 i k. 1199-1201 w zw. z k. 1595-1596, k. 1595-1596),
- W. G. (k. 1156-1157 w zw. z k. 1694, k. 1693-1695),
- K. Z. (k. 1157 w zw. z k. 1689, k. 1689-1690),
- H. N. (k. 1423-1424 w zw. z k. 1734, k. 1734),

3. opinii biegłych:

- z dnia 8 listopada 2002 r. z zakresu szacowania nieruchomości dra inż. B. H. wraz z załączonymi dokumentami (k. 289-321),
- uzupełniającą z dnia 15 października 2001 r. z zakresu szacowania nieruchomości dra inż. B. H. wraz z załączonymi dokumentami (załącznik do akt sprawy),
- uzupełniających ustnych z zakresu szacowania nieruchomości dra inż. B. H. z dnia 3 lutego 2012 r. i 28 stycznia 2014 r. (k. 1307-1312, k. 1719-1720),
- sądowo-psychiatrycznej z dnia 17 grudnia 2002 r. lekarzy psychiatrów W. C. i K. B. (k. 336-339),
- sądowo-psychologicznej z dnia 17 grudnia 2002 r. z zakresu psychologii D. L. (k. 341-343),

4. dokumentów i innych dowodów w postaci:

- umowy cywilno-prawnej z dnia 11 lipca 2000 r. (k. 5-8),
- pisma A. H. z dnia 19 kwietnia 2001 r. (k. 9-10),
- pisma A. H. z dnia 25 czerwca 2001 r. (k. 11-12),
- protokołu przekazania placu budowy z dnia 18 lipca 2001 r. (k. 13, k. (...)),
- dowodów wpłaty (k. 14-15, k. 19-20, k. 24, k. 44, k. 65-67, k. 94-97, k. 111-113, k. 115, k. 133, k. 152-155, k. 171, k. 175-177, k. 200, k. 212, k. 421-421c, k. 980),
- faktur VAT (k. 16-18, k. 45-48, k. 110, k. 114, k. 142-143, k. 172-174, k. 249, k. 980),
- informacji o wypłacie transzy (k. 21),
- odpisu aktu małżeństwa (k. 22),
- harmonogramu prac (k. 23),
- umowy cywilno-prawnej nr 12/09/2000 z dnia 23 września 2000 r. (k. 37-40, k. 444-447),
- rozwiązania umowy cywilno-prawnej z dnia 23 września 2000 r. (k. 41),
- protokołu wykonanych prac (k. 42),
- protokołu zdawczo-odbiorczego z dnia 9 lipca 2001 r. (k. 43, k. 485),
- pisma z dnia 24 kwietnia 2001 r. (k. 53),
- oferty cenowej (k. 54),
- umowy cywilno-prawnej nr 02/03/2001 z dnia 1 marca 2001 r. wraz z załącznikami i aneksem (k. 55-64, k. 451-452),
- prywatnej opinii technicznej z dnia 3 lipca 2001 r. wraz z załącznikami (k. 76-93),
- nakazu zapłaty z dnia 2 sierpnia 2001 r. (k. 101),
- zajęcia wierzytelności z rachunku bankowego z dnia 29 sierpnia 2001 r. (k. 102),
- wniosku o zabezpieczenie roszczenia z dnia 3 sierpnia 2001 r. (k. 104-105),
- pozwu w postępowaniu nakazowym z dnia 11 lipca 2001 r. (k. 106),
- zobowiązania dot. umowy nr (...) (k. 107-108),
- protokołu inwentaryzacyjnego stanu zaawansowania budowy (k. 109),
- umowy cywilno-prawnej nr (...)wraz z załącznikami (k. 116-123),
- umowy cywilno-prawnej nr (...)wraz z załącznikami (k. 127-130, k. 132, k. 423-427),
- wypowiedzenia i protokołu (k. 131),
- dokumentacja współpracy z Przedsiębiorstwem A. (...) sp. z o.o. (k. 136-141, k. 207-209),
- pisma z dnia 2 maja 2001 r. (k. 147, k. 980),

- nakazu zapłaty z dnia 28 listopada 2001 r. (k. 148),
- umowy cywilno-prawnej nr (...)z dnia 30 sierpnia 2000 r. (k. 149-151),
- umowa cywilno-prawna nr (...)z dnia 14 marca 2001 r. wraz z załącznikami (k. 158-167),
- porozumienie z dnia 13 lipca 2001 r. (k. 168),
- pismo z dnia 16 lipca 2001 r. (k. 169),
- pismo z dnia 11 czerwca 2001 r. (k. 170),
- potwierdzenia (k. 178),
- umowa cywilno-prawna nr (...) z dnia 29 września 2000 r. wraz z załącznikami (k. 179-186),
- oświadczenia o stanie zaawansowania robót (k. 187),
- umowy cywilno-prawnej nr (...)z dnia 10 marca 2001 r. wraz z załącznikami (k. 191-198, k. 438-442a),
- oświadczenia z dnia 11 lipca 2001 r. (k. 199),
- umowy cywilno-prawnej nr (...)z dnia 15 grudnia 2000 r. (k. 213-216),
- pisma z dnia 15 marca 2002 r. (k. 217),
- notatki urzędowej (k. 260),
- notatki służbowej (k. 260),
- dokumentacji wynajmu (k. 278-282, k. 1203-1207),
- aktu notarialnego z dnia 28 marca 2001 r. (k. 283-288),
- zaświadczenia (k. 420),
- pisma z dnia 13 sierpnia 2001 r. (k. 428),
- protokołu przejścia placu budowy z dnia 10 sierpnia 2001 r. (k. 429, k. 1035),
- harmonogramu prac (k. 431),
- zobowiązania z dnia 9 lipca 2001 r. (k. 448, k. 980),
- dokumentacji inwestycji (k. 453-457),
- aneksu (k. 476),
- materiału poglądowego (k. 477-484),
- pisma Pierwszego Naczelnika Urzędu Skarbowego w P. z dnia 17 listopada 2009 r. (k. 960),
- pisma ZUS I Oddział w P. z dnia 19 listopada 2009 r. (k. 963),
- pisma ZUS I Oddział w P. z dnia 26 listopada 2009 r. (k. 966),
- pisma (...) Banku (...) S.A. z dnia 11 kwietnia 2001 r. (k. 980),

- pisma Banku (...) S.A. z dnia 6 stycznia 2010 r. (k. 990),
- pozwu (k. 1031-1032),
- pisma z dnia 29 czerwca 2001 r. (k. 1034),
- ogłoszenie (k. 1078-1079),
- pisma Naczelnika Pierwszego Urzędu Skarbowego w P. z dnia 6 maja 2010 r. (k. 1089),
- porozumienia z dnia 12 września 2005 r. (k. 1162-1168, k. 1379),
- danych o karalności (k. 1192-1193, k. 1251-1252, k. 1274-1275, k. 1542-1544),
- odpisu wyroku (k. 1329),
- zestawienia odcinków wpłat na rzecz Pierwszego Urzędu Skarbowego w P. (k. 1380),
- zestawienia poleceń przelewu (k. 1381),
- decyzji o warunkach restrukturyzacji Pierwszego Urzędu Skarbowego w P. z 13 grudnia 2002 r. (k. 1382),
- decyzji Pierwszego Urzędu Skarbowego w P. z 19 kwietnia 2004 r. o zakończeniu restrukturyzacji (k. 1383),
- zaświadczenia Banku (...) S.A. z dnia 18 maja 2011 r. o zwolnieniu z długu H. N. (k. 1384),
- informacji Banku (...) S.A. o wpłatach z tytułu pożyczki hipotecznej (k. 1399-1400),
- pisma Naczelnika Pierwszego Urzędu Skarbowego w P. z dnia 1 października 2012 r. (k. 1403),
- pisma Banku (...) S.A. z dnia 24 września 2012 r. wraz z historią rachunków bankowych oskarżonego (k. 1421),
- pisma Banku (...) S.A. z dnia 12 lutego 2014 r. (k. 1731),
- pisma Banku (...) S.A. z dnia 10 marca 2014 r. (k. 1741),
- dokumentów z akt Sądu Okręgowego w Poznaniu o sygn. XII NC 171/01,
- dokumentów z akt Sądu Okręgowego w Poznaniu o sygn. XII NC 278/01,
- dokumentów z akt Sądu Rejonowego w Poznaniu o sygn. IV K 107/06,
- dokumentów z akt Sądu Rejonowego w Poznaniu o sygn. IV K 1482/03,
- dokumentacji dotyczącej realizacji inwestycji budowlanych pokrzywdzonych przy aktach sprawy.

Oskarżony M. N. w toku postępowania nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego czynu i składał wyjaśnienia. Sąd oceniał jedynie te wypowiedzi dowodowe oskarżonego, które łączyły się z aktualnie badanym zarzutem karnym.

W toku postępowania oskarżony omówił działalność (...) S.A., w tym zasady gospodarowania środkami pochodzącymi od inwestorów i zasady zawierania z nimi umów. Oskarżony omówił zasady budowania domów przez (...) S.A. oraz rozliczenia inwestycji. Dodał, że utrata płynności miała związek z kradzieżą okien z jednej z inwestycji i z zerwaniem umowy przez klienta. Cały czas chciał realizować inwestycje pokrzywdzonych i podejmował starania o uzyskanie kredytu bankowego dla spółki. Zaznaczył, że był zaangażowany w działalność spółki, zainwestował w nią prywatne środki, a brak wywiązania się z zobowiązań wynikał też z tego, że jeden z jego pracowników przejął niektóre budowy. Poza tym oskarżony odniósł się także do wniosków i wyliczeń biegłego z zakresu szacowania nieruchomości. Wskazał,

że działalność rozpoczął w związku z budową domu w technologii drewnianej dla siebie, który potem pokazywał klientom.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie, w jakim nie znalazły one wyraźnego i wiarygodnego zaprzeczenia w innych dowodach, a przy tym były one logiczne, spójne i konsekwentne. W związku z tym wiarygodne były twierdzenia oskarżonego odnośnie do zasad działania (...) S.A., jego roli w tej spółce, jego wyłącznych uprawnień do dysponowania pieniędzmi spółki, przeznaczania środków od inwestorów na funkcjonowanie spółki oraz realizację ogółu robót budowlanych, procedury zawierania umów z klientami i pobierania od nich pieniędzy, zlecenia prac podwykonawcom, realizacji prac bez pozwoleń na budowę, przejścia niektórych inwestycji przez T. P., braku rozliczenia się z pokrzywdzonymi i pokazywaniu swego domu klientom. W tym zakresie jego wyjaśnienia były konsekwentne, spójne i logiczne, a przy tym miały także potwierdzenie w zeznaniach pozostałych świadków, w tym pracowników (...) S.A. i pokrzywdzonych, jak też w zebranych dokumentach. Były one istotne zwłaszcza co do tego, że wskazywały, iż pieniądze od inwestorów były przeznaczane w całości na działalność spółki, co potwierdziły wiarygodne zeznania T. P. i W. G., przy braku jakichkolwiek dowodów przeciwnych. Z kolei fakt prowadzenia przez niego indywidualnej działalności gospodarczej do początku 2000 r. potwierdziła dokumentacja dotycząca chociażby jego zadłużenia w ZUS. Jako wiarygodne Sąd ocenił także te twierdzenia, gdzie podsądny wskazał, że nie mówił klientom, iż jego dom zbudował (...) S.A., ponieważ nie znalazło to stanowczego zaprzeczenia w zeznaniach pokrzywdzonych.

Wiarygodne były też konsekwentne twierdzenia oskarżonego, że na pogorszenie kondycji finansowej spółki negatywnie wpłynęło zabranie okien z jednej z inwestycji, albowiem w tym zakresie znalazło to pokrycie w zeznaniach pracowników (...) S.A., W. H. i M. S.. Wprawdzie nie mogło to mieć wpływu na możliwość prawnego wykorzystania środków pokrzywdzonych dla innych celów, lecz uzasadniało konieczność poszukiwania przez oskarżonego dodatkowych źródeł finansowania, które umożliwiłyby mu nie tylko prowadzenie działalności, ale też dokończenie inwestycji pokrzywdzonych.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego, że w 2001 r. podejmował on starania o kredyt dla spółki i cały czas liczył na poprawę jej kondycji finansowej, albowiem jego wypowiedzi w tym zakresie były konsekwentne i logiczne oraz miały potwierdzenie w zeznaniach pracowników spółki i (...), a nadto potwierdzała je treść pisma (...) Banku (...) S.A. z dnia 11 kwietnia 2001 r. Tego ostatniego dowodu zdaniem Sądu nie podważała treść pisma Banku (...) S.A. z dnia 28 stycznia 2010 r., gdyż choć ostatecznie nie doszło do udzielania kredytu, to pismo to potwierdziło wydanie opinii niezbędnej do starań o kredyt.

Sąd odmówił natomiast w części wiary wyjaśnieniom oskarżonego złożonym w toku rozprawy, popartych treścią złożonych przez niego do akt sprawy wyliczeń kosztów i zakresu zrealizowanych robót co do inwestycji pokrzywdzonych, w zakresie, w jakim były one sprzeczne z wnioskami opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości w wersji po uzupełnieniach. Biegły B. H. uwzględnił wskazane twierdzenia oskarżonego przy sporządzaniu pisemnej opinii z dnia 15 października 2011 r., logicznie uzasadniając przyczyny, z powodu których uznał owe wyliczenia M. N. w części za wadliwe. Sąd nie znalazł więc podstaw, aby dać wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w tym zakresie i wykorzystać te wyjaśnienia do czynienia ustaleń faktycznych w sprawie, zwłaszcza, że Sąd nie wykorzystał do tych ustaleń prywatnych kalkulacji szkody przedstawionych przez pokrzywdzonych w toku składania zeznań. Jednocześnie oskarżony nie był w stanie szerzej uzasadnić podstaw tych obliczeń poza własnymi twierdzeniami, co podważało ich moc dowodową i możliwość ich wykorzystania w sprawie. Oskarżony nie był przy tym w stanie objaśnić częściowej sprzeczności zaprezentowanych w toku postępowania sądowego obliczeń z rozliczeniami dokonanymi w toku inwestycji z pokrzywdzonymi (dokumenty zebrane do sprawy), co przemawiało za wiarygodnością rozliczeń inwestycji dokonywanych przed wszczęciem postępowania karnego, zwłaszcza, że co do zasady nie były one kwestionowane przez M. N.. Jednocześnie jednak jako trafne Sąd potraktował twierdzenia oskarżonego, że wyliczeń biegłego nie można było bezpośrednio przekładać na dokonanie przez niego przywłaszczenia podanych w opiniach kwot, co zostało szerzej przedstawione przy omówieniu dowodu z opinii tego biegłego.

Nie były wiarygodne wypowiedzi oskarżonego, że przyczyną problemów finansowych spółki było przejście kilku inwestycji przez T. P., albowiem podstawą zrywania tych umów przez pokrzywdzonych był brak terminowego

realizowania uzgodnionych prac budowlanych i nieprawidłowości w załatwianiu związanych z budową formalności urzędowych, zaś informacje przekazywane im przez T. P. w zakresie, w jakim wskazywały na złą kondycję (...) S.A. były prawdziwe.

Niewiarygodne okazały się również wyjaśnienia oskarżonego, że informował on wszystkich klientów o problemach spółki, albowiem były one sprzeczne z zeznaniami pokrzywdzonych, które wskazywały, że nawet jeśli takie informacje były im przekazywane, to nie były one wyczerpujące. W szczególności M. W. (1), A. S. (1) i R. J. wiarygodnie podali, iż oskarżony tłumaczył opóźnienia wyłącznie załatwianiem dokumentacji i pozwoleń. Mając na uwadze, że w połowie 2001 r. oskarżony zaprzestał regularnego przychodzenia do firmy i nie odbierał telefonów, nie sposób było przyjąć, że uprzednio informował klientów o problemach finansowych, a ich pełne ujawnienie wobec inwestorów nastąpiło dopiero w momencie drastycznego pogorszenia się kondycji wykonawcy. Za taką oceną tych wyjaśnień przemawiały także zeznania W. G., który zeznał, że oskarżony powiedział mu o kłopotach spółki na około 2 miesiące przed zakończeniem przez nią działalności.

M. N. nie potrafił wskazać co stało się z dokumentacją znajdującą się w biurach firmy, co pozostawało w sprzeczności z zeznaniami A. K. (2), która zeznała, iż widziała jak oskarżony zabierał z biura segregatory z dokumentami w dniu 3 października 2001 r., jak też z tym, że oskarżony ustosunkowując się do wniosków opinii biegłego powoływał się na szczegółowe rozliczenia inwestycji. Jednocześnie jednak Sąd nie wykorzystał tych okoliczności do ustaleń faktycznych, jako że nie potwierdzały one sprawstwa oskarżonego, zwłaszcza, że mógł on rozporządzać tymi dokumentami jako prezes zarządu spółki.

Sąd odmówił wiary wyjaśnieniom M. N., że nie podejmował on robót bez uzyskania pozwolenia na budowę, albowiem przeczyły temu jego wcześniejsze twierdzenia, zeznania pokrzywdzonych oraz zebrana dokumentacja inwestycji przy aktach sprawy.

Jako wiarygodne w związku z art. 5 § 2 k.p.k. Sąd ocenił wyjaśnienia M. N., że od początku 2001 r. nie pobierał on wynagrodzenia ze spółki. Wprawdzie z przedstawionej w ustaleniach faktycznych analizy jego rachunku bankowego wynikało, że w okresie od września 2000 r. do lipca 2002 r. regularnie, co miesiąc otrzymywał on wpływy tytułem wynagrodzenia, to jednak nie można było potwierdzić, że kwoty te pochodziły z (...) S.A. (dokumentacja bankowa jest archiwizowana przez okres 5 lat, a brak jest innych informacji o transakcjach ze względu na upływ czasu - k. 1731), a regularność tych wpłat (także po sierpniu 2001 r., kiedy spółka faktycznie zakończyła działalność) i zbliżona ich wielkość zdaniem Sądu wskazywała, że pochodziły one z innego, stałego źródła, innego niż działalność (...) S.A. Jednocześnie terminarz tych wpłat nie wskazywał, aby był on uzależniony od wpłat inwestorów na rzecz (...) S.A. i nie ustały one mimo zaprzestania regulowania wpłat przez inwestorów. Po przeanalizowaniu tych wątpliwości Sąd postanowił je rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego, w sposób przedstawiony na wstępie.

Po przeanalizowaniu całokształtu materiału dowodowego zdaniem Sądu na wiarę zasługiwały wyjaśnienia oskarżonego, w których zaprzeczył popełnieniu przestępstwa i przywłaszczeniu pieniędzy pokrzywdzonych, co zostało szerzej omówione w części prawnej uzasadnienia, dotyczącej oceny istnienia u oskarżonego zamiaru popełnienia przestępstwa. Wypowiedzi oskarżonego w tym zakresie nie znalazły wyraźnego zaprzeczenia w innych dowodach i w związku z tym, na zasadzie art. 5 § 2 k.p.k., zostały ocenione przez Sąd jako w pełni wiarygodne. W opinii Sądu w sprawie brak było dowodów wyraźnie wskazujących na przywłaszczenie przez oskarżonego pieniędzy (...) S.A., pochodzących z wpłat pokrzywdzonych, czy bezprawne nimi rozporządzanie na potrzeby inne niż działalność wskazanej spółki, które podlegałoby ochronie ze strony prawa karnego. Bezsparnie na przełomie 2000 r. i 2001 r. wskazana spółka popadła w tarapaty finansowe, przestała realizować swoje zobowiązania, wypłacać pracownikom pensje oraz nie rozliczyła się z wpłat pieniężnych poczynionych przez inwestorów. W opinii Sądu jednak brak było dowodów wskazujących, aby miało to związek z bezprawnym, celowym zachowaniem oskarżonego zmierzającym do pozbawienia pokrzywdzonych ich pieniędzy, bądź że oskarżony wykorzystał wpłacone środki na własne potrzeby, w szczególności, aby pieniądze te przeznaczał na regulowanie własnych należności podatkowych, z tytułu ubezpieczenia społecznego, rat zaciągniętej pożyczki, czy aby środki te wpłacał na posiadane przez siebie rachunki bankowe, bądź przeznaczał na utrzymanie rodziny. Mimo przeprowadzenia wyczerpującego postępowania dowodowego nie

zostało wykazane, aby sytuacja majątkowa oskarżonego w istotny sposób uległa poprawie w okresie objętym zarzutem, w szczególności kosztem wpłat poczynionych przez pokrzywdzonych. Brak było także przesłanek wskazując, aby oskarżony wykorzystywał środki pochodzące od pokrzywdzonych na inne cele aniżeli finansowanie bieżącego funkcjonowania (...) S.A., w tym dla realizacji działalności budowlanej tej spółki. Brak było także dowodów wskazujących, że już w momencie przyjmowania wpłat od klientów oskarżony zamierzał zatrzymać pieniądze dla siebie, a nie dla (...) S.A., a przez to pokrzywdzić inwestorów. Co więcej, ustalenia faktyczne sprawy wskazywały, że oskarżony podejmował działania w kierunku poprawy płynności finansowej (...) S.A., przeznaczając w początkowym etapie jej działalności środki w indywidualnie pozyskanej pożyczki bankowej, a potem bezskutecznie starał się uzyskać dodatkowe kredytowanie. W efekcie brak było także podstaw do uznania, że działalność spółki była wyłącznie finansowana ze środków inwestorów. Poza tym spółka realizowała uzgodnione prace budowlane, aczkolwiek nieterminowo i często bez formalnego pozwolenia na budowę.

Twierdzenia oskarżonego o braku bezprawnego użycia środków pokrzywdzonych były wiarygodne w przypadku inwestycji na rzecz M. W. (2) i P. N. oraz E. i D. S., w przypadku których poniesione nakłady na ich inwestycje przewyższały kwoty wpłaconych przez nich pieniędzy, co w sposób oczywisty wyłączało po ich stronie powstanie bezpośredniej szkody majątkowej.

Za przywłaszczeniem zdaniem Sądu nie przemawiało wprost zawarcie w marcu 2001 r. przez oskarżonego z ówczesną żoną umowy majątkowej małżeńskiej połączonej z podziałem majątku, skoro przedmiotem tej umowy była przede wszystkim nieruchomości położona w P., zbudowana kilka lat wcześniej, a przedmiotem niniejszej sprawy nie było badanie usuwania przez oskarżonego mienia spod egzekucji. Poza tym nie można było wykluczyć, że zawarcie tej umowy było uzasadnione kwestią ostatecznego rozliczenia majątkowego z żoną, na które wskazywała świadek K. Z.. Rozliczenie to przecież mogło mieć rzeczywiście związek z przekazaniem całej kwoty pożyczki bankowej wyłącznie na potrzeby działalności spółki, a niekoniecznie musiało służyć wyzbyciu się majątku przez oskarżonego, skoro przecież w marcu 2001 r. spółka nie miała jeszcze poważnych problemów finansowych i mimo opóźnień w dużej części realizowała inwestycje pokrzywdzonych, spółka miała odrębna od oskarżonego podmiotowość prawną (oskarżony wprost nie odpowiada cywilnie za jej zobowiązania), a spłata wskazanej pożyczki była zabezpieczona hipoteką, a więc przeniesienie na żonę udziałów w nieruchomości nie naruszało wprost interesu banku, który udzielił pożyczki.

Prawdą jest, że wykorzystywanie przez oskarżonego środków pieniężnych pochodzących od danego inwestora na inne potrzeby spółki, w tym na budowy innych osób nie było dopuszczalne i narażało go na ryzyko braku możliwości finansowych wykonania umowy. Zdaniem Sądu charakter prawny zawieranych z pokrzywdzonymi umów cywilnoprawnych zbliżał je konstrukcyjnie do umowy zlecenia z art. 750 k.c., na co wskazywało chociażby określenie podstawowych obowiązków stron umowy („zleca” oraz „przyjmuje do wybudowania”) oraz szeroki zakres obowiązków wykonawcy, który miał nie tylko wybudować obiekt, ale też przygotować to wykonanie, organizując projekt, przyłącza i pozwolenie na budowę, co odróżniało ów stosunek prawny od umowy o roboty budowlane. Poza tym inaczej niż w umowie o dzieło strony nie określiły wynagrodzenia wykonawcy, wliczając je niejako w ramy wartości przedmiotu umowy – wartości domu. Taka ocena prawna tej umowy, przy braku odrębnych uzgodnień stron w samych umowach i ogólnym odesłaniu w zakresie nie uregulowanym kontraktem do postanowień kodeksu cywilnego, nakazywał stosowanie w sprawie art. 741 k.c. w zw. z art. 750 k.c. Zgodnie tym przepisem, przyjmującemu zlecenie nie wolno używać we własnym interesie rzeczy i pieniędzy dającego zlecenie, zwłaszcza, że do rozliczenia inwestora z wykonawcą miało dochodzić po zakończeniu danego etapu inwestycji. W efekcie oskarżony naruszył prawa inwestorów wykorzystując pochodzące od nich środki pieniężne na inne potrzeby spółki.

W opinii Sądu za przywłaszczeniem mienia pokrzywdzonych nie przemawiała ta okoliczność, że po zobowiązaniu się względem części z nich unikał on kontaktu z inwestorami, nie odbierał ich telefonów, nie pojawiał się w biurze, skoro do przyjęcia i rozdysponowania wpłat pokrzywdzonych doszło w dużej części już wcześniej, a w połowie 2001 r. spółka (...) S.A. nie miała już wolnych środków finansowych, skoro nie płaciła nawet za czynsz najmu i wynagrodzeń pracowniczych. Nie bez wpływu na takie zachowaniem oskarżonego zdaniem Sądu była także obawa oskarżonego o swe bezpieczeństwo, skoro na jego zagrożenie wskazywały obiektywne zeznania A. K. (2) i chociażby treść ogłoszenia W. H. (k. 1078-1079). W ocenie Sądu więc owa postawa oskarżonego, przy braku innych dowodów, nie wskazywała,

aby w momencie przyjmowania wpłat od inwestorów i ich wykorzystywania oskarżony chciał zachować te pieniądze dla siebie, na szkodę klientów, a potwierdzała jedynie, że spółka nie miała już środków i możliwości do dokończenia inwestycji, czy zwrotu pieniędzy.

Przechodząc w tym miejscu do oceny **zeznań pokrzywdzonych** w sprawie, Sąd w większości dał im wiarę, dostrzegając, że w zakresie, w jakim osoby te opisywały współpracę z (...) S.A. miało to wyraźne potwierdzenie w dowodach. Poza tym świadkowie ci zbieżnie opisywali swoje relacje z wykonawcą i oskarżonym, w szczególności co do opóźnień w inwestycjach i problemów z ich rozliczeniem. Oceniając te zeznania Sąd wziął także pod uwagę, że w świetle stanowiska judykatury nieuzasadnione jest doszukiwanie się w zeznaniach świadków nieprawdy, póki nie pojawią się powody do takiej podejrzliwości (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 27 stycznia 1994 r., II AKr 243/93, KZS 1994/2 poz. 19). Z kolei o wiarygodności zeznań świadka decyduje przede wszystkim to, czy znalazły one przekonujące potwierdzenie w pozostałym do dyspozycji sądu materiale dowodowym, a jedynie przy braku takiego potwierdzenia, mogą przy ocenie zeznań mieć znaczenie także okoliczności dotyczące osobowości zeznającego, jego zachowanie się przed zajęciem i inne momenty mogące rzutować na wiarygodność tego, co świadek mówi (por. wyrok SN z dnia 28 maja 1979 r., I KR 91/79, LexPolonica nr 321597). W związku z tym Sąd odmówił wiary zeznaniom tych osób w części, w której miały one wyraźne zaprzeczenie w innych obiektywnych dowodach, a poza tym były niekonsekwentne.

Sąd dał w znacznej części wiarę **zeznaniam świadków W. H. i A. H.** Były one bowiem w większości spójne, konsekwentne i zbieżne, a także korelowały z dokumentami zgromadzonymi w sprawie. Świadkowie ci opisali okoliczności związane z realizacją przez (...) S.A. umowy na wybudowanie dla nich domu jednorodzinnego, w tym omówili okoliczności przekazywania pieniędzy wykonawcy. Owe zeznania pozwalały stwierdzić, że od samego początku inwestorami byli W. H. i A. H., mimo że formalna umowa cywilno-prawna została zawarta przez A. B.. Zeznania te pozwalały także ustalić zachowanie oskarżonego w toku realizacji umowy oraz powiązać je z harmonogramem realizacji inwestycji, a w szczególności potwierdzić, że od maja 2001 r. oskarżony unikał kontaktu z pokrzywdzonymi. Poza tym Sąd odmówił wiary tym zeznaniom w zakresie, w jakim nie były one konsekwentne i miały zaprzeczenie w innych dowodach. W związku z tym Sąd odmówił wiary zeznaniom W. H. i A. H. w części, w jakiej wskazywali oni, że umowa została zawarta w dniu 20 lipca 2000 r., dom miał powstać za kwotę 175.000 zł, wpłata 30.000 zł nastąpiła 30 września 2000 r., łącznie wpłacili wykonawcy 170.000 zł lub 165.430,15 zł, albowiem przeczyły temu inne zeznania tych świadków oraz zebrane dokumenty. W ocenie Sądu na treść zeznań świadków w tym zakresie wpłynął upływ czasu i zatarcie w ich pamięci niektórych szczegółów sprawy. Ponadto oboje świadkowie zmiennie wskazywali kwoty swego pokrzywdzenia działaniem oskarżonego, stanowiącą przede wszystkim kalkulację na podstawie poniesionych kosztów dokończenia budowy domu. Sąd nie wykorzystał tych twierdzeń do czynienia ustaleń w sprawie, jako że były to jedynie własne obliczenia świadków, sprowadzające się do określenia ogólnej szkody majątkowej, jaką ponieśli w wyniku braku wykonania umowy przez (...) S.A., czego nie można było utożsamiać ze szkodą wyrządzoną przestępstwem. Zeznania te zdaniem Sądu pozwalały określić przebieg realizowanej dla nich przez (...) S.A. inwestycji, przy czym nie pozwalały one określić tego z czego wynikała różnica pomiędzy realną wartością wykonanej inwestycji, a poczynionymi przez nich nakładami finansowymi. Dokumentacja inwestycji przy aktach sprawy pozwalała ustalić, że pozwolenie na budowę pochodziło z dnia 22 listopada 2000 r., że projekt domu uzyskano w lipcu 2000 r. oraz odtworzyć przebieg robót budowlanych realizowanych przez (...) S.A. i powiązać je czasowo z zeznaniami pokrzywdzonych i dokumentacją dokonywanych przez nich wpłat.

Sąd uznał również za wiarygodne **zeznanie świadka J. D.**, albowiem okazały się one spójne, konsekwentne i rzeczowe. Co do uiszczonych wpłat i zakresu zrealizowanych prac korelowały one z dokumentami, w tym z treścią prywatnej opinii technicznej Z. K. z dnia 3 lipca 2001 r. J. D. przedstawiła przebieg realizacji umowy budowy domu. Podała w szczególności, że ze względu na brak postępów w budowie postanowiła wraz z mężem rozwiązać umowę, co nastąpiło w czerwcu 2001 r. Okoliczność braku postępów w budowie znalazły przy tym potwierdzenie w Dzienniku Budowy, gdzie po wpisie z dnia 14 kwietnia 2001 r. znajduje się z datą 28 maja 2001 r. informacja kierownika budowy o spotkaniu z inwestorem i udostępnieniu mu kopii zapisów Dziennika Budowy, zaś kolejne prace realizowano już po dniu 7 lipca 2001 r. Sąd nie wykorzystał do czynienia ustaleń faktycznych twierdzeń świadka o kwocie pokrzywdzenia,

albowiem nie miały one potwierdzenia w innych dowodach, a przy tym miały charakter subiektywny, obejmujący także inne roszczenia cywilnoprawne. Zeznania te nie pozwalały określić przyczyn powstania różnicy pomiędzy realną wartością wykonanej inwestycji, a poczynionymi nakładami finansowymi. Dokumentacja inwestycji przy aktach sprawy pozwalała ustalić, że pozwolenie na budowę pochodziło z dnia 18 października 2000 r., że projekt domu uzyskano w lipcu 2000 r. oraz odtworzyć przebieg robót budowlanych realizowanych przez (...) S.A. i powiązać je czasowo z zeznaniami pokrzywdzonej i dokumentacją dokonywanych przez nią wpłat.

Również za wiarygodne w znacznej części Sąd uznał **zeznania świadków M. W. (1)**, albowiem były one w większości spójne, logiczne i konsekwentne oraz zgodne z treścią zebranych dokumentów, w tym umowy na budowę domu, potwierdzeń wpłat i wypłaty. Świadek opisał okoliczności związane z zawarciem umowy ze (...) S.A. oraz powody jej rozwiązania, jak też przedstawił sporne stanowiska stron co do sposobu rozliczenia, co miało pokrycie w pismach M. W. (1) z 19 kwietnia 2001 r. i (...) S.A. z 25 kwietnia 2001 r. Wskazywane przez świadka porozumienie w zakresie kwoty uzgodnionej do zapłaty miało odzwierciedlenie w oświadczeniu podpisanym przez M. N. z dnia 2 maja 2001r., które nie było przez strony kwestionowane. Zwrot część pieniędzy przez M. N. miał z kolei potwierdzenie w drukach KP. Sąd odmówił wiary zeznaniom M. W. (1) w zakresie, w jakim podał, że budowa domu miała kosztować 132.000 zł, wpłacili wykonawcy 52.000 zł i nie otrzymał żadnego zwrotu pieniędzy od oskarżonego, albowiem miało to zaprzeczenie w treści pisemnej umowy, dokumentach KP i innych zeznaniach tego świadka, wskazujących, że wartość budowy wyniosła 129.640 zł, łączna wpłata wyniosła 52.100 zł, a oskarżony zwrócił pokrzywdzonemu kwotę 7.000 zł. Zeznania te nie pozwalały określić przyczyn powstania różnicy pomiędzy realną wartością wykonanej inwestycji, a poczynionymi wpłatami. Dokumentacja inwestycji przy aktach sprawy pozwalała ustalić, że pozwolenie na budowę i projekt domu inwestor uzyskał już po zakończeniu współpracy z (...) S.A.

Oceniając z kolei **zeznania świadka A. S. (1)** Sąd uznał, że były one w części wiarygodne. Sąd odmówił wiary tym zeznaniom w zakresie, w jakim miały one wyraźne zaprzeczenie w innych dowodach. A. S. (1) odniósł się do przebiegu realizacji inwestycji budowlanej, omówił okoliczności zawarcia umowy cywilno-prawnej z dnia 23 września 2000 r. oraz przedstawił okoliczności związane z jej wykonaniem, w tym zachowanie oskarżonego. Co do faktu, że M. N. od czerwca 2001 r. unikał kontaktu z inwestorami, znalazło to odzwierciedlenie chociażby w zeznaniach W. H., M. W. (1) i J. D.. Niewiarygodne zdaniem Sądu były te zeznania wskazanego świadka, gdzie wskazał on, że prace budowlane zostały wstrzymane od połowy maja 2000 r., albowiem inne jego zeznania i dokumenty wskazywały, że chodziło o maj 2001 r. Ponadto Sąd odmówił im wiary co do tego, że wykonane przez (...) S.A. prace warte były ok. 35.000 zł, albowiem przeczyły temu inne zeznania świadka oraz dokumenty sporządzone w dniu 9 lipca 2001 r., potwierdzające, że strony umowy oszacowały te prace na 45.000 zł. Sąd nie dał im też wiary co do tego, że świadek uścił na poczet realizacji umowy 75.000 zł, albowiem zeznania świadka w tym zakresie były bardzo ogólne, nie miały pełnego potwierdzenia w dokumentach, a wnioski opinii biegłego B. H. potwierdziły, że kwota ta wyniosła 85.845 zł, przy uwzględnieniu uzgodnień stron umowy z momentu przejścia inwestycji. Zeznania te zdaniem Sądu nie pozwalały określić przyczyn powstania różnicy pomiędzy realną wartością wykonanej inwestycji, a poczynionymi przez pokrzywdzonych nakładami finansowymi. Dokumentacja inwestycji przy aktach sprawy pozwalała potwierdzić uzyskanie projektu domu w listopadzie 2000 r. oraz wydanie pozwolenia na budowę w dniu 24 lipca 2001 r. na podstawie wniosku z dnia 13 czerwca 2001 r., oraz zakres prac zrealizowanych przez (...) S.A. do momentu przekazania placu budowy.

Za wiarygodne Sąd uznał **zeznania świadka R. J.**, albowiem były spójne i konsekwentne, korelowały z zebranymi dokumentami, w tym z zobowiązaniem do zwrotu kwoty 11.500 zł. R. J. przedstawił okoliczności związane z zawarciem umowy z (...) S.A., wykonaniem tej umowy oraz zachowaniem oskarżonego. W tym zakresie podał, że spółka nie złożyła w starostwie powiatowym, ani w urzędzie gminy żadnych dokumentów, mimo że oskarżony go o tym zapewniał. Twierdzenia R. J. miały potwierdzenie w piśmie przewodnim Starostwa Powiatowego w P. z dnia 2 kwietnia 2012 r., wskazującym, że nie znaleziono dokumentów związanych z zabudową nieruchomości pokrzywdzonych w L.. Zeznania świadka co do tego, że nie miał potwierdzenia na wpłatę 500 zł miały potwierdzenie w piśmie z dnia 29 czerwca 2001 r. Natomiast twierdzenia, że jedynie częściowo wybrano humus na działce zostały potwierdzone w toku wizji lokalnej

biegłego B. H.. Zeznania te jednak nie pozwalały określić jednoznacznie przyczyn powstania różnicy pomiędzy realną wartością wykonanej inwestycji, a poczynionymi przez pokrzywdzonych nakładami finansowymi.

Sąd dał wiarę **zeznaniom świadka M. S.**, której zeznania w toku procesu zostały odczytane, albowiem świadek zmarła. Owe zeznania były jasne i logiczne, korespondowały co do określenia przebiegu realizacji umowy i wysokości wpłat ze zgromadzoną w sprawie dokumentacją. M. S. opisała, że M. N. dwukrotnie zwracał się do niej bezpośrednio o dodatkowe pieniądze, w tym raz przyjeżdżając do domu i wskazując, że zapłata przyspieszy budowę. Mając na uwadze nikły postęp prac na budowie przy ul. (...) i ich zaawansowanie na koniec czerwca 2001 r., a także zeznania T. P. i B. M. co do sytuacji finansowej firmy, Sąd dał wiarę M. S., że przyczyną zerwania umowy była niemożność zakończenia budowy do dnia 30 czerwca 2001 r. Owe zeznania nie pozwalały natomiast ustalić na co zostały przeznaczone pieniądze uzyskane od pokrzywdzonej celem realizacji i z czego wynikała różnica pomiędzy realną wartością wykonanej inwestycji, a poczynionymi przez pokrzywdzoną nakładami finansowymi. Dokumentacja inwestycji przy aktach sprawy pozwalała jedynie potwierdzić uzyskanie projektu domu w kwietniu 2001 r. oraz wydanie pozwolenia na budowę w dniu 28 czerwca 2001 r. na podstawie wniosku z dnia 15 maja 2001 r., nie dając możliwości ustalenia terminarza realizacji prac budowlanych na działce pokrzywdzonej przez (...) S.A.

Również **zeznania świadka A. K. (1)** Sąd ocenił jako w pełni wiarygodne w zakresie istotnym dla sprawy. Owe zeznania w części, w jakiej dotyczyły zawarcia umowy z (...) S.A. oraz realizowanych wpłat były zgodne z zebraną dokumentacją. Pokrzywdzony wskazał, że żaden etap budowy nie został wykonany do końca, a wykonano jedynie wadliwe roboty ziemne, nie uzyskano nawet pozwolenia na budowę. Twierdzenia świadka, że oskarżony od maja 2001 r. unikał z nim kontaktu znalazły potwierdzenie w zeznaniach innych pokrzywdzonych, dotyczących takiej praktyki postępowania oskarżonego względem inwestorów. Sąd nie wykorzystał do czynienia ustaleń twierdzeń świadka co wielkości szkody, albowiem były to jego subiektywne odczucia, a jego strat związanych z niewłaściwym wykonaniem umowy nie można było utożsamiać ze szkodą wyrządzoną przestępstwem. Zeznania te pozwoliły ustalić zakres prac zrealizowanych przez (...) S.A., jak też okoliczności zerwania współpracy oraz zachowanie oskarżonego związane z odmową przyjęcia dodatkowej wpłaty i okazaniem drewna na budowę. Zeznania te zdaniem Sądu nie pozwalały określić przyczyn powstania różnicy pomiędzy realną wartością wykonanej inwestycji, a poczynionymi przez pokrzywdzonych nakładami finansowymi. Dokumentacja inwestycji przy aktach sprawy pozwalała jedynie potwierdzić dokończenie inwestycji budowlanej pokrzywdzonych przez innego wykonawcę oraz wydanie pozwolenia na budowę w dniu 17 lipca 2001 r., nie dając możliwości ustalenia terminarza realizacji prac przygotowawczych na działce pokrzywdzonych przez (...) S.A.

Za wiarygodne Sąd uznał **zeznania świadka E. S. (2)**. Pozwoliły one czynić ustalenia co do faktu zawarcia umowy z (...) S.A. oraz wpłacenia 17.500 zł na poczet kosztów budowy domu. Owe zeznania korespondowały z treścią zebranych dokumentów, zwłaszcza umowy z dnia 9 maja 2001 r. i dowodu wpłaty. Sąd dał wiarę świadkowi, że prace na działce rozpoczęły się dopiero w sierpniu, gdyż znalazło to potwierdzenie w treści pisemnego oświadczenia oskarżonego. Ponadto Sąd nie wykorzystał w ustaleniach faktycznych twierdzeń świadka o wartości szkody i wartości wykonanych przez (...) S.A. prac, ponieważ nie były one obiektywne, nie miały poparcia w innych dowodach, przy czym wartość zrealizowanych prac pozwalały stwierdzić wiarygodne opinie biegłego B. H.. Wiarygodne były także **zeznania świadka D. S.** Świadek nie miała jednak szerokiej wiedzy w sprawie, albowiem podpisywała ona jedynie umowę o budowę domu, a wiedzę o sprawie miała przede wszystkim od męża, który kontaktował się z oskarżonym. Zeznania świadka jako jasne i logiczne miały odbicie w zebranych dokumentach oraz w zeznaniach E. S. (2). Zeznania tego świadka nie zostały wykorzystane do sprawy jako samodzielna podstawa ustaleń faktycznych, gdyż jak świadek sama wskazała – sprawami budowy zajmował się mąż. Dokumentacja inwestycji przy aktach sprawy pozwalała jedynie potwierdzić wydanie pozwolenia na budowę w dniu 13 września 2001 r., nie dając możliwości ustalenia terminarza realizacji prac budowlanych na działce pokrzywdzonych przez (...) S.A.

Wiarygodne były **zeznania świadka K. K. (2)**. Świadek opisał przebieg współpracy z (...) S.A., w tym dokonywane wpłaty, problemy z terminowością wykonania robót oraz okoliczności zakończenia współpracy. Zeznania te w powiązaniu z dokumentacją inwestycji pozwoliły ustalić przebieg realizowanych prac budowlanych. Sąd dostrzegł niewielkie nieścisłości w zeznaniach świadka, odnoszące się do wskazywania przez jego wielkości wpłat i kwoty

inwestycji, ale były one na tyle nieznaczne, iż nie rzutowały na ocenę wiarygodności jego zeznań. Poza tym jego zeznania miały pełne potwierdzenie w zebranych dokumentach, a poza tym były logiczne, spójne i konsekwentne. K. K. (2) wskazał przy tym na szacowaną wartość poniesionych strat majątkowych, przy czym Sąd nie wykorzystał tych zeznań do czynienia ustaleń faktycznych, jako że były to subiektywne obliczenia świadka, których nie można było utożsamiać ze szkodą wyrządzoną przestępstwem. Zeznania te zdaniem Sądu nie pozwalały natomiast ustalić przyczyn powstania różnicy pomiędzy realną wartością wykonanej inwestycji, a poczynionymi przez pokrzywdzonych nakładami finansowymi. Dokumentacja inwestycji przy aktach sprawy pozwalała ustalić, że pozwolenie na budowę pochodziło z dnia 25 stycznia 2001 r. oraz odtworzyć przebieg robót budowlanych realizowanych przez (...) S.A. i powiązać je czasowo z zeznaniami pokrzywdzonego i dokumentacją dokonanych wpłat.

W części wiarygodne okazały się nadto **zeznania świadka M. W. (2)**. Świadek potwierdziła zawarcie umowy na budowę domu z (...) S.A., finansowanie inwestycji z kredytu oraz rozwiązanie umowy, co znalazło potwierdzenie do dokumencie umowy, załączniku oraz piśmie o rozwiązaniu umowy. Świadek jednocześnie zmiennie wskazała na kwoty pieniężne przekazywane wykonawcy. Oceniając te zeznania Sąd dał im w znacznej części wiarę w zakresie, w jakim świadek opisała okoliczności zawarcia umowy oraz warunki jej realizacji, w tym gdy wskazała, że na budowie wykonano jedynie część prac – sam wykop pod fundamenty, gdyż korelowało to z twierdzeniami M. N.. Sąd odmówił im wiary w części, w której zeznania te były niekonsekwentne, bądź sprzeczne z innymi dowodami i zasadami doświadczenia życiowego. Sąd nie dał więc wiary tym zeznaniom w części, w której świadek wskazała, że do zawarcia umowy doszło w dniu 9 marca 2001 r., a dom miał być wybudowany za 198.000 zł, albowiem przeczyła temu treść umowy wskazująca na dzień 10 marca i kwotę 340.000 zł, jak też, że wpłaciła kilka zaliczek, albowiem w tej części zeznania te były niekonsekwentne i nie miały poparcia w innych dowodach. Co do tej ostatniej okoliczności świadek w pierwszych zeznaniach mówiła o kilku zaliczkach na łączną sumę 6.000 zł, wskazując, że ma jedynie dwa pokwitowania na wpłacone 3.000 zł, przy czym ich nie przedłożyła, natomiast na rozprawie świadek mówiła już o pierwszej zaliczce w wysokości 3.000 zł i o drugiej w kwocie 5.000 zł. Ponadto świadek przedłożyła jedynie pokwitowanie wpłaty 1.000 zł, tłumacząc brak innych pokwitowań dokonywaniem wpłat w zaufaniu do M. N.. Jednocześnie w załączniku nr 2 do umowy wyraźnie wskazano jako sposób rozliczenia „płatne z kredytu” co do czterech pierwszych etapów, a M. W. (2) potwierdziła, że ubiegali się o kredyt, co poza tym korelowało to z treścią wypowiedzenia umowy. Po czwarte – w świetle zasad doświadczenia życiowego – nie sposób było przyjąć, że składając pismo o rozwiązaniu umowy inwestorzy nie zawarliby w nim żądania zwrotu uiszczonych pieniędzy, zwłaszcza wobec faktu, że wykonano zaledwie część z uzgodnionych prac. Po piąte M. W. (2) twierdziła, że zapłaciła jedną z zaliczek T. P., co stoi nie znalazło potwierdzenia w wiarygodnych zeznaniach tego świadka, wskazujących, że jedynie raz przyjął pieniądze od W. H., potwierdzonych zeznaniami B. M.. Mając na uwadze, że pozostali inwestorzy zawsze otrzymywali potwierdzenia na dokonywane wpłaty (z wyjątkiem 500 zł uiszczonych przez R. J., które jednak M. N. miał odnotowane i ujął w rozliczeniu z inwestorem), a także M. W. (2) była zupełnie obcą osobą dla oskarżonego, zaś w sposobach rozliczenia wskazano, że będzie to płatne z kredytu – zeznania M. W. (2) co do pieniędzy przekazanych M. N. z tytułu umowy poza kwotą 1.000 zł, na co jest pokwitowanie i co potwierdza oskarżony, nie zasługiwały na wiarę. W świetle zasad doświadczenia życiowego taka bez troska inwestora wobec rzekomego uiszczania bez pokwitowań wpłat w firmie na poczet budowy domu rzędu kilku tysięcy złotych – w sytuacji, gdy inwestycja ma być z kredytu – była nieprawdopodobna.

Nie miały znaczenia dla sprawy w całości wiarygodne **zeznania świadka M. G.**, który jako przedstawiciel firmy współpracującej z (...) S.A. omówił przebieg ich współpracy i brak ostatecznego rozliczenia wzajemnych należności. Potwierdził, że jego firma promowała ofertę (...) S.A., pozyskała 3 klientów istotnych dla sprawy oraz dokonywała przyłączy instalacyjnych. Jednakże okoliczności związane z rozliczeniami między firmą świadka a (...) S.A. z tego tytułu nie miały żadnego znaczenia dla sprawy ze względu na jej zakres przedmiotowy, określony zarzutem karnym, a więc pozostawały poza ustaleniami faktycznymi sprawy. Podobnie Sąd ocenił związane z tym dokumenty (k. 136-143, k. 207-209). Dowody te pozwalały jedynie potwierdzić, że firma świadka pozyskała dla (...) S.A. A. K. (1) i małżonków S. jako klientów oraz realizowała przyłącza do nieruchomości A. K. (1), przy czym okoliczności te nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Nie były przydatne dla sprawy wiarygodne **zeznania świadka M. A.**, która zawarła umowę z (...) S.A. w dniu 14 marca 2001 r., lecz wkrótce wypowiedziała ją ze względu na opóźnienia w pracach. Jej zeznania były jasne i logiczne, a przy tym znalazły potwierdzenie w umowie cywilno-prawnej i porozumieniu z dnia 13 lipca 2001 r. Nie były one jednak przydatne dla sprawy ze względu na granice przedmiotowe zarzutu stawianego oskarżonemu. Podobnie Sąd ocenił związane z tym dokumenty (k. 158-168).

Oceniając **zeznania świadka T. P.**, będącego w badanym okresie pracownikiem (...) S.A., Sąd doszedł do przekonania, że zasługiwały one w większości na przymiot wiarygodności. Były one w większości spójne, logiczne, konsekwentne i rzeczowe, a przy tym korespondowały z innymi dowodami. Owe cechy tych zeznań zdaniem Sądu wskazywały, że świadek przy ich składaniu starał się być obiektywny, a okoliczność jego zatrudnienia w (...) S.A. i późniejszego wykonywania prac do inwestorów tej spółki nie wpłynęła na ich treść. T. P. przedstawił zakres swoich obowiązków w spółce, podając, iż nie podpisywał umów z klientami, a jedynie przedstawiał im ofertę spółki, a także nie zajmował się jej sprawami finansowymi, a co najwyżej zakupem materiałów. Świadek w szczególności wskazał, że część pieniędzy pobieranych od klientów szła na zakup materiałów budowlanych, a część na spłatę wcześniejszych zobowiązań oraz na utrzymanie bieżącej firmy, nie zaś na budowę konkretnego domu indywidualnego klienta. Sąd nie dał wiary tym zeznaniom w części, w jakiej świadek pierwotnie wskazał, że wpłaty od klientów były przeznaczane na pokrycie wcześniejszych zobowiązań oskarżonego, związanych z inną działalnością, albowiem zeznania te nie były precyzyjne, konsekwentne i stanowcze, a przy tym nie miały one jakiegokolwiek pokrycia w innych dowodach. Zwłaszcza, że w kolejnych zeznaniach świadek wyraźnie dookreślił, że pieniądze z wpłat szły na pokrycie wcześniejszych zobowiązań (...) S.A., a nie indywidualnych długów oskarżonego. Z kolei pozostałe twierdzenia o przeznaczaniu pieniędzy od inwestorów na działalność spółki zasługiwały na wiarę, jako że były konsekwentne i nie znalazły zaprzeczenia w innych dowodach. Brak natomiast było podstaw w zebranych materiale dowodowym, aby ustalić, na jakie konkretnie cele były przeznaczane środki pieniężne pozyskiwane od inwestorów i w jakich dokładnie kwotach. Twierdzenia T. P., że powodem braku wywiązywania się przez spółkę z umów zawartych z klientami na budowę domów był brak pieniędzy, zasługiwały na wiarę, zwłaszcza, że było to zgodne z wyjaśnieniami oskarżonego. W zakresie, jakim T. P. wskazał, że problemy finansowe spółki zaczęły się na przełomie 2000 r. i 2001 r., a od kwietnia 2001 r. sam nie otrzymywał wynagrodzenia, korespondowało to z zeznaniami B. M. i A. K. (2). Wiarygodne były też te jego zeznania, gdzie T. P. podał, że przejął część klientów (...) S.A., a także, że informował jej inwestorów o złej kondycji finansowej wykonawcy, gdyż korespondowało to z zeznaniami pokrzywdzonych, w szczególności E. S. (2), M. S. i A. S. (1). Jednocześnie jednak Sąd nie przyznał tej okoliczności istotnego znaczenia dla sprawy, skoro przyczyną rozwiązywania umów przez klientów nie było nielojalne wobec (...) S.A. postępowanie T. P., lecz poważne opóźnienia w realizacji inwestycji po stronie wykonawcy. Natomiast twierdzenia świadka co do przyczyn problemów finansowych (...) S.A. jako subiektywne domysły i przypuszczenia świadka nie były przydatne dla sprawy i nie zostały wykorzystane przez Sąd do ustaleń faktycznych. Jednocześnie ogólne, pobieżne kalkulacje świadka o brakach środków w spółce na ok. 600.000 zł zdaniem Sądu nie potwierdzały przywłaszczenia pieniędzy inwestorów przez oskarżonego, zwłaszcza, że świadek nie potrafił określić sposobu ustalenia wartości tej kwoty oraz nie miał dostępu do pełnej dokumentacji i przygotowania rachunkowego, a nadto objaśnił, że utożsamiał ją ze środkami jakie spółka powinna mieć na dokończenie inwestycji, co musiało więc uwzględniać niezrealizowane jeszcze etapy tych inwestycji, za które inwestorzy jeszcze nie wnosili wpłat. Zeznania te natomiast pozwalały potwierdzić, że w spółce brakowało kapitału, a oskarżony podejmował bezskuteczne starania o uzyskanie kredytu dla spółki.

Sąd dał wiarę w całości **zeznaniom świadka B. M.**, zatrudnionej jako sekretarka w (...) S.A. Były one jednak logiczne, spójne i konsekwentne, a przy tym miały potwierdzenie w zeznaniach innych pracowników wskazanej spółki, zwłaszcza co do opisu kondycji finansowej firmy, regulowania wynagrodzeń pracowniczych i kontaktów z inwestorami. Świadek podała, że w spółce nie zawsze było terminowo wypłacane wynagrodzenie, co potwierdziły zeznania świadków W. G. i T. P., a w ostatnim określi klienci szukali kontaktu z oskarżonym, co z kolei potwierdzały zeznania J. D. i M. S.. B. M. dokładnie przedstawiła, że od wiosny 2001 r. zaczęli do firmy przychodzić wykonawcy, a także klienci narzekający na nieterminowość prac, co znalazło potwierdzenie w zeznaniach T. P.. Jednocześnie jednak świadek nie miała wiedzy na temat przyczyn pogorszenia się sytuacji finansowej spółki i sposobu gospodarowania przez spółkę środkami pieniężnymi od pokrzywdzonych, co ograniczało możliwość wykorzystania tych zeznań

w sprawie. Jednocześnie zeznania te potwierdziły, że oskarżony informował pracowników o swych staraniach o uzyskanie kredytu dla spółki.

Jako wiarygodne w zakresie istotnym dla sprawy Sąd ocenił **zeznania świadka A. K. (2)**, która była administratorem spółki wynajmującej (...) S.A. pomieszczenia przy ul. (...) w P.. Owe zeznania były jedynie częściowo przydatne dla sprawy, albowiem wykraczały poza obecny zakres przedmiotowy oskarżenia, przy czym były przydatne dla oceny sytuacji finansowej (...) S.A. Świadek nie miała jakiegokolwiek wiedzy na temat przyczyn pogorszenia się sytuacji finansowej tej spółki i sposobu gospodarowania przez spółkę pieniędzmi od inwestorów, co wyłączało możliwość ich szerszego wykorzystania w sprawie. Na przymiot wiarygodności zasługiwały twierdzenia A. K. (2), że (...) S.A. płacił czynsz najmu do maja 2001 r., zaś we wrześniu 2001 r. doszło do wypowiedzenia umowy najmu wobec braku regulowania należności, zwłaszcza, że potwierdzały to zeznania B. M.. Sąd dał również wiarę tym zeznaniom, że do siedziby spółki (...) przychodziły różne osoby domagające się pieniędzy, gdyż potwierdzały to zeznania pracowników (...) S.A., zaś w sierpniu 2001 r. M. N. bardzo rzadko pojawiał się w firmie, gdyż potwierdzały to zeznania pokrzywdzonych inwestorów. Zbędne dla sprawy natomiast były zeznania świadka dotyczące przywłaszczenia tablic pikslowych, jako że nie było to objęte obecnym procesem.

Za wiarygodne Sąd uznał **zeznania świadka W. G.**, który był pracownikiem (...) S.A. Były one spójne, rzeczowe i konsekwentne, a Sąd nie dopatrywał się podstaw podważających obiektywizm świadka, zwłaszcza, że korespondowały one z zeznaniami T. P., B. M. oraz pokrzywdzonych. W. G. przedstawił działalność (...) S.A. w momencie, gdy popadła ona w kłopoty finansowe. Wskazał, że pojawiały się opóźnienia w inwestycjach, a oskarżony rzadko pojawiał się w firmie. Świadek zaznaczył, że problemy finansowe spółki wynikały przede wszystkim z braku kapitału i jednoczesnego prowadzenia kilku inwestycji. Owe zeznania pozwalały też potwierdzić, że środki pieniężne od inwestorów były wykorzystywane na prowadzenie bieżącej działalności spółki, w tym na finansowanie robót budowlanych.

Sąd uznał za wiarygodne w większości **zeznania świadka K. Z.** – byłej żony oskarżonego. Sąd nie miał podstaw, aby kwestionować zeznania tego świadka, zwłaszcza, że nie pozostaje ona obecnie w bliskich relacjach z oskarżonym, co wyłączało obawę składaną przez nią wyłącznie korzystnych dla niego zeznań. Świadek nie miała żadnej wiedzy na temat funkcjonowania (...) S.A., przy czym potwierdziła istnienie rozdzielności majątkowej z oskarżonym oraz wypowiedziała się na temat kredytu hipotecznego zaciągniętego wraz z mężem. Wskazała, że kredyt ten wynosił 100.000 zł, został wykorzystany przez męża dla potrzeb działalności gospodarczej i ostatecznie został spłacony przez rodziców oskarżonego. Zeznania te korespondowały z treścią dokumentu porozumienia z bankiem z dnia 12 września 2005 r., zeznaniami H. N. oraz nadesłaną dokumentacją bankową. Jednocześnie na podstawie treści umowy o ustanowieniu rozdzielności majątkowej Sąd ustalił, że powstanie tej rozdzielności miało miejsce dopiero w 2001 r., a nie jak sugerowała świadek - wcześniej. Poza tym zeznania te pozwoliły wykluczyć, aby oskarżony w okresie funkcjonowania (...) S.A. w istotny sposóbłożył na utrzymanie rodziny, a jego sytuacja materialna uległa poprawie.

Wiarygodne dla Sądu okazały się także **zeznania świadka H. N.**, matki oskarżonego. Świadek nie miała bezpośredniej wiedzy na temat działalności M. N. w spółce (...) S.A., przy czym potwierdziła, że od syna wiedziała o kłopotach finansowych firmy i utracie okien z jednej z inwestycji. Świadek przy tym potwierdziła, że spłacała wraz z mężem pożyczkę bankową zaciągniętą przez syna oraz jego wcześniejsze zobowiązania wobec urzędu skarbowego. Jej zeznania w tym zakresie były spójne, logiczne i miały wyraźne pokrycie w innych dowodach, w tym w wyjaśnieniach oskarżonego, zeznaniach K. Z. oraz dokumentach pochodzących od Banku (...) S.A. oraz Pierwszego Urzędu Skarbowego w P..

Ze względu na granice przedmiotowe obecnie prowadzonego postępowania karnego i prawomocne uniewinnienie M. N. od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 284 § 2 k.k. na szkodę (...) sp. z o.o. zupełnie zbędne dla sprawy okazały się **zeznania świadka H. K.** (k. 242-243, k. 245-246, k. 252, k. 526-527 i k. 1155-1156 w zw. z k. 1597) i związane z tym **dokumenty** (k. 255-258). Dowody te w żadnej części nie odnosiły się do aktualnie badanego zarzutu karnego stawianego oskarżonemu i w związku z tym nie zostały wykorzystane do czynienia ustaleń faktycznych w sprawie.

Przydatne dla sprawy, choć nie dające możliwości jednoznacznego stwierdzenia sprawstwa oskarżonego, były **opinie biegłego z zakresu szacowania nieruchomości dra inż. B. H., złożone w formie opinii pisemnych z dnia 8 listopada 2002 r. i 15 października 2011 r. oraz opinii ustnych na rozprawie.**

Opinie te, rozpatrywane jako całość, pozwalały bowiem jedynie określić Sądowi zakres prawidłowo wykonanych prac budowlanych na działkach pokrzywdzonych, wartość tych prac, jak też ustalić różnicę pomiędzy wartością poniesionych przez inwestorów nakładów finansowych na budowę a rzeczywistą wartością inwestycji. Biegły przy tym posługiwał się wartościami i cenami uśrednionymi, a więc miernikami, które mogły odbiegać od faktycznie poniesionych przez wykonawcę nakładów. Zresztą – jak przyznał sam biegły (k. 1719) – przedmiotem opinii nie było ustalenie faktycznych wydatków (...) S.A. na realizowanie budowy. Do ustaleń faktycznych Sąd wykorzystał przede wszystkim opinię z dnia 15 października 2011 r., która uzupełniała pierwszą opinię pisemną i została wydana za szerszym materiale dowodowym, pozwalającym chociażby określić wartość wpłat poczynionych przez pokrzywdzonych.

Owe opinie w żadnej mierze więc nie pozwalały stwierdzić, z jakich przyczyn wartość rzeczywista inwestycji odbiegała od poczynionych nakładów oraz co stało się z pieniędzmi przekraczającymi wartość realną inwestycji. Z tych przyczyn opinie te nie mogły mieć istotnego znaczenia dla sprawy, nawet jeśli dostrzec, że biegły przeprowadził wizje lokalne nieruchomości, miał dostęp do akt i informacji od pokrzywdzonych, to jednak ocena ta miała miejsce już po zakończeniu inwestycji, przy dostrzeżeniu w większości ich dokończenia przez inne podmioty. Wartość faktycznie wykonanych robót budowlanych biegły określił wedle podpisanych przez strony umów harmonogramów wartościowych prac oraz wizji lokalnych z udziałem inwestorów. Równocześnie oszacowanie zakresu wykonanych prac, z uwagi na kontynuowanie ich przez inwestorów po przerwaniu wykonywania robót przez pierwotnego wykonawcę, możliwe było tylko na podstawie informacji uzyskanych od inwestorów, w tym udokumentowanych fotograficznie i za pomocą protokołów odbioru. Poza tym od czasu opuszczenia inwestycji przez (...) S.A. do pierwszych wizji lokalnych biegłego upłynął ponad rok, a co za tym idzie – nie było możliwe dokładne odtworzenie stanu pozostawionego przez osoby wykonujące prace z polecenia tej spółki. Zwłaszcza, że biegły nie dokonywał żadnych odkrywek i nie badał próbek materiałów budowlanych ukrytych pod innymi materiałami domów. W związku z tym choć opinie biegłego B. H. zostały sporządzone fachowo, jasno i logicznie, a przy tym odpowiadały na przedstawione przez organy postępowania pytania, to jednak nie pozwalały stwierdzić, że doszło do przywłaszczenia pieniędzy pokrzywdzonych przez oskarżonego i w jakim konkretnie zakresie doszło do wykorzystania pieniędzy pokrzywdzonych na inne potrzeby. Uzupełnienie pierwszej opinii pisemnej wynikało przede wszystkim z wątpliwości jakie co do jej treści przejawiała obrona, co w żaden sposób nie podważało jej przydatności dla sprawy. Wskazane opinie choć mogłyby być przydatne na gruncie cywilnego procesu odszkodowawczego, określając szkody cywilne inwestorów, to jednak w omawianym zakresie nie mogły być wykorzystane do czynienia stanowczych ustaleń faktycznych w postępowaniu karnym. Sąd wykorzystał je jedynie w zakresie określenia rzeczywistej wartości robót budowlanych zrealizowanych przez (...) S.A. na obiektach pokrzywdzonych, co jednak nie przesądzało sprawstwa oskarżonego. Owe opinie zdaniem Sądu okazały się obojętne dla rozstrzygnięcia, albowiem przy braku innych dowodów ich wnioski nie pozwalały potwierdzić przywłaszczenia pieniędzy pokrzywdzonych, określonych jako różnica pomiędzy poniesionymi nakładami inwestorów a realną, obiektywną, uśrednioną wartością takich prac.

Mimo tego trzeba w ocenie Sądu zaznaczyć, że nie budziła wątpliwości przyjęta przez biegłego metoda wyceny prac budowlanych. Wartość wykonanych robót biegły określił przy uwzględnieniu oszacowania procentowego zakresu wykonania robót danego rodzaju, określonego wg katalogu (...)Zbiór Jednostkowych Wskaźników Cenowych z Zakresu Budownictwa (...) oraz (...) dla budynku jednorodzinny przy uwzględnieniu specyfiki danego projektowanego obiektu. Biegły wyceniał wartość wykonanych robót, która została określona na podstawie warunków umów, gdzie przez wykonawcę była określona suma ryczałtowa, określone procenty poszczególnej grupy robót. Metodę tę biegły przyjął, gdyż była ona przyjęta we wszystkich umowach (częściowo inaczej w umowie z K. D. i J. D.). Wartości dowodowej tych opinii nie podważało używanie przez biegłego określenia „kwota przywłaszczenia” dla określenia wyniku różnicy wpłat i wartości wykonanych prac, gdyż wynikało to jedynie z roboczego użycia przez biegłego krótszego pojęcia określającego ową wartość, nie wyłączało jego bezstronności, a przy tym zostało

przez niego objaśnione w toku rozprawy (k. 1307). W ocenie Sądu twierdzenia oskarżonego w żadnej części nie podważyły wniosków tej opinii w wersji po uzupełnieniu w zakresie, w jakim kwestionowały one poczynione przez biegłego wyliczenia, jakkolwiek obrona słusznie wskazywała, że obliczeń tych nie można było wprost wykorzystać do stwierdzenia sprawstwa oskarżonego w sprawie.

Biegły jasno i logicznie opisał powody przyjętych ustaleń co do procentowego wykonania robót w przypadku badanych inwestycji. Jednoznacznie wskazał na jakich dowodach się w tym zakresie oparł, objaśniając wszelkie wątpliwości w tym zakresie. Sąd nie znalazł podstaw, by kwestionować opinię biegłego w kwestii inwestycji W. H. i A. H. oraz inwestycji A. i A. S., skoro biegły w opinii uzupełniającej uwzględnił dodatkowe wpłaty pieniędzy a jego wnioski w zakresie określenia wartości realizacji inwestycji były konsekwentne. Podobnie biegły uzupełnił swą opinię co do inwestycji na rzecz D. i E. S. (2), uzasadniając dogłębnie przyczyny zmiany wniosków pierwotnej opinii pisemnej w tej części. Jednocześnie wnioski opinii biegłego pozwalały jednoznacznie określić wielkość wpłat poczynionych przez małżonków S., przy wątpliwościach związanych z przedstawionymi przez nich dowodami wpłat i fakturami VAT w zakresie ustalenia łącznej wartości wpłat. Biegły słusznie oparł się przy tworzeniu opinii na stwierdzeniach stron sporu zawartych w dokumentacji sporządzonej w momencie przekazywania inwestycji w wyniku zerwania umów cywilnoprawnych, zwłaszcza, że były one szczegółowe co do określenia zakresu zrealizowanych prac określonych w powiązaniu z harmonogramem inwestycji, często jednoznacznie określały ich wartość i nie były potem przez te strony kwestionowane, przy braku dowodów wyłączających ich wiarygodność.

Równocześnie biegły oceniał wartość wadliwie wykonanych prac i jedynie częściowo zrealizowanych robót w zakresie, w jakim były one przydatne do inwestycji. Miało to miejsce chociażby co do posadzki i prac geodezyjnych przy inwestycji na rzecz W. H. i A. H., czy prac geodezyjnych w przypadku inwestycji na rzecz M. C. i A. K. (1). Sąd nie miał podstaw, aby co do zasady kwestionować przyjętą przez biegłego metodę wyceny uwzględniającą jedynie realną, obiektywną wartość wykonanych prac, bez uwzględniania w całości prac wadliwych i częściowych, skoro przedmiotem oceny biegłego była obiektywna wartość wykonywanych robót budowlanych. Nie mniej jednak owa metoda zdaniem Sądu jeszcze głębiej podważała przydatność opinii dla sprawy w zakresie oceny okoliczności braku przeznaczenia przez oskarżonego środków pieniężnych od pokrzywdzonych na rzecz inwestycji.

Jednocześnie zdaniem Sądu brak było podstaw, aby uznać, że nowa opinia z zakresu szacowania mienia w sprawie pozwoliłaby wyprowadzić dalej idące ustalenia w sprawie, skoro ocena ta w dalszym ciągu oparta byłaby na tych samych kryteriach i materiale źródłowym, przy braku dodatkowych podstaw oceny w związku z upływem czasu od budowy. Zresztą na takie okoliczności wskazał biegły B. H. (k. 1312), wykluczając uzyskanie szerszego materiału źródłowego do czynienia wstępnych ustaleń do opinii.

Przydatne dla oceny stanu psychicznego oskarżonego były wiarygodne **opinie sądowo-psychologiczna oraz sądowo-psychiatryczna**. Owe opinie okazały się bowiem jasne, spójne, pełne i fachowe. Przy tym nie były one kwestionowane przez strony postępowania, a i Sąd nie znalazł podstaw, aby podważać ich wiarygodność z urzędu. Biegli lekarze psychiatry – w powiązaniu z wnioskami opinii biegłej psycholog – nie stwierdzili u M. N. psychozy i upośledzenia umysłowego, choć stwierdzili natomiast zaburzenia nerwicowe warunkowane sytuacyjnie. Uznali jednak, że tempore criminis oskarżony miał zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, a przy tym nie stwierdzili przeciwwskazań, aby oskarżony brał udział w postępowaniu.

Za wiarygodne Sąd uznał również pozostałe dowody, zwłaszcza z **dokumentów**. Ich autentyczności nie kwestionowała żadna ze stron, a i Sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu. Sąd w ustaleniach faktycznych uzasadnienia i przy omawianiu wyjaśnień oskarżonego i zeznań pokrzywdzonych wskazał, w jakim zakresie wykorzystał te dokumenty do sprawy. W tym miejscu należy jedynie dodać, że niewiele do sprawy wniosły **dokumenty z akt Sądu Rejonowego w Poznaniu o sygn. IV K 107/06 i IV K 1482/03**, albowiem potwierdzały one jedynie uprzednie skazanie M. N. za przestępstwa, które nie pozostawały w bezpośrednim związku z obecnie prowadzonym postępowaniem. Poza tym owe dokumenty potwierdziły, że od początku 2001 r. (...) S.A. miała problemy z regulowaniem bieżących należności z tytułu eksploatacji dystrybutorów wody (zadłużenie od czerwca 2001 r.), zakupu materiałów instalacyjnych (zadłużenie od października/listopada 2001 r.), opłacania składek na

ubezpieczenie społeczne (zaległość za okres od stycznia do lipca 2001 r. w kwotach głównych: 54.699,84 zł – FUS, 9.934,76 zł – FUZ i 3.782,20 zł (...)), odprowadzania zaliczek na poczet podatku dochodowego (zaległość za okres od listopada 2000 r. do lipca 2001 r. w kwocie głównej 12.694,70 zł).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

M. N. został oskarżony o to, że w okresie od lipca 2000 r. do października 2001 r. w P., w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, jako prezes zarządu spółki akcyjnej (...) przywłaszczył sobie powierzone mu pieniądze na koszty budowy domów jednorodzinnych w łącznej kwocie 238.851 zł i tak:

- 28.651 zł na szkodę K. i J. D.,
- 15.030 zł na szkodę W. H. i A. H.,
- 59.300 zł na szkodę M. S.,
- 6.460 zł na szkodę L. i R. J.,
- 9.980 zł na szkodę D. i E. S. (2),
- 27.890 zł na szkodę A. K. (1) i M. C.,
- 30.160 zł na szkodę A. i A. S. (1),
- 35.000 zł na szkodę M. W. (1),
- 20.380 zł na szkodę A. i K. K. (2),
- 6.000 zł na szkodę M. W. (2),

tj. o przestępstwo z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Według **art. 284 § 1 k.k.**, kto przywłaszcza sobie cudzą rzecz ruchomą lub prawo majątkowe, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. Natomiast w **art. 284 § 2 k.k.** odrębnie spenalizowano przestępstwo sprzeniewierzenia mienia powierzonego jako typ kwalifikowany zwykłego przywłaszczenia. Art. 284 § 1 k.k. dotyczy mienia, które przypadkowo aczkolwiek legalnie znalazło się w posiadaniu sprawcy, zaś art. 284 § 2 k.k. obejmuje wszelkie sytuacje, w których mienie zostało powierzone sprawcy na przechowanie, przy zastrzeżeniu braku uprawnień po jego stronie do dysponowania rzeczą jak własną. Powierzenie rzeczy ruchomej jest bowiem przekazanie władztwa nad nią sprawcy z zastrzeżeniem jej zwrotu właścicielowi. Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem judykatury: „Przywłaszczeniem w rozumieniu kodeksu karnego jest bezprawne, z wyłączeniem osoby uprawnionej, rozporządzenie znajdującym się w posiadaniu sprawcy, cudzym mieniem ruchomym przez włączenie go do majątku swego lub innej osoby i powiększenie w ten sposób swojego lub innej osoby stanu posiadania. Nie wystarczy tu samo rozporządzenie cudzym mieniem jak własnym, lecz musi temu towarzyszyć tzw. animus rem sibi habendi, zamiar zatrzymania cudzego mienia ruchomego dla siebie lub dla innej osoby, bez żadnego ku temu tytułu.” (por. wyrok SN z dnia 6 stycznia 1978 r., V KR 197/77, OSNPG 1978/6 poz. 64 str. 3). Zamiar sprawcy musi obejmować także pozbawienie mienia właściciela bez jakiegokolwiek ekwiwalentu (por. wyrok SO w Tarnowie z dnia 22 listopada 2002 r., II AKa 494/2002, KZS 2002/12 poz. 73). Zamiar przywłaszczenia rzeczy powierzonej, realizujący się w rozporządzeniu przez sprawcę tą rzeczą jak własną nie obejmuje nieuprawnionego (niezgodnego z wolą powierzającego) wykorzystania jej, nawet w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, o ile nie towarzyszy mu cel definitywnego włączenia tej rzeczy do majątku sprawcy (wyrok SN z dnia 6 maja 2004 r., V KK 316/2003, KZS 2004/9 poz. 6). W tym świetle dla wypełnienia znamion przestępstwa przywłaszczenia niezbędne jest zaistnienie po stronie sprawcy umyślności wyłącznie w formie zamiaru bezpośredniego kierunkowego (dolus coloratus), polegającego na zamiarze postępowania z rzeczą jak właściciel mimo braku jakiegokolwiek do niej tytułu prawnego, a to dopiero w połączeniu ze znamieniem przedmiotowym przywłaszczenia, a więc zachowaniem polegającym na

rozporządzeniu obiektem przez włączenie go do majątku swego lub innej osoby i powiększenie w ten sposób stanu posiadania swojego lub innej osoby, pozwala przypisać sprawcy popełnienie tego przestępstwa. W świetle stanowiska doktryny i orzecznictwa o przywłaszczeniu świadczyć mogą różnego rodzaju zachowania sprawcy, w szczególności bezprawne zatrzymanie rzeczy, bezprawne rozporządzenie cudzą rzeczą, zaprzeczanie posiadania rzeczy, czy zaprzeczanie obowiązku jej zwrotu, pod warunkiem jednak, że takim zachowaniom towarzyszy wskazany wyżej zamiar kierunkowy. Z kolei cechą charakterystyczną przywłaszczenia jest to, że nie towarzyszy mu element zaboru rzeczy, albowiem przedmiot przestępstwa znajduje się już w posiadaniu sprawcy. „Przeświadczenie sprawcy, że ma on prawo dysponować będącym w jego posiadaniu mieniem, wyłącza wymaganą dla występku z art. 284 k.k. umyślność, a w rezultacie czyn taki oceniany być może wyłącznie w aspekcie prawa cywilnego. Innymi słowy, jeżeli posiadacz rzeczy czuje się jej właścicielem, to dokonując jakiegokolwiek rozporządzenia taką rzeczą – nie może być świadom realizacji znamienia czasownikowego „przywłaszcza”, a tym samym nie wypełnia swoim zachowaniem znamion strony podmiotowej przestępstwa stypizowanego w art. 284 k.k.” (por. postanowienie SN z dnia 23 kwietnia 2008 r., V KK 406/2007, LexPolonica nr 1919495).

Ponadto w art. **294 § 1 k.k.** wprowadzono typ kwalifikowany przestępstw z art. 284 § 1 i 2 k.k. ze względu na to, że sprawca dopuszcza się tego przestępstwa w stosunku do mienia znacznej wartości, przy czym ustawa w takim przypadku wprowadza sankcję karną w postaci kary pozbawienia wolności od roku do lat 10. Obecnie kwota mienia znacznej wartości musi przekraczać 200.000 zł (**art. 115 § 5 k.k.**), co w świetle art. 4 § 1 k.k. należy odnosić także do zdarzeń sprzed daty zmiany przepisów prawnych w tym zakresie, tj. sprzed dnia 8 czerwca 2010 r., jako regulacji względniejszej dla oskarżonego.

Wedle art. **12 k.k.**, dwa lub więcej zachowań, podjętych w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, uważa się za jeden czyn zabroniony; jeżeli przedmiotem zamachu jest dobro osobiste, warunkiem uznania wielości zachowań za jeden czyn zabroniony jest tożsamość pokrzywdzonego.

Przenosząc powyższe rozważania prawne na grunt obecnie rozpoznawanej sprawy, Sąd uznał, że nie doszło w niniejszej sprawie do popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu przestępstwa. Wprawdzie Sąd ustalił, że oskarżony bezprawnie dysponował pieniędzmi wpłacanymi przez pokrzywdzonych na potrzeby innych inwestycji i bieżącą działalność spółki, a wcześniej wszedł on w posiadanie tych wpłat w wyniku powierzenia tych pieniędzy przez pokrzywdzonych (...) S.A. w związku z zawieraniem umów, to jednak jego zachowanie nie wyczerpało w pełni znamion przestępstwa z art. 284 § 2 k.k. Konstrukcja prawna umów zawieranych przez oskarżonego w imieniu (...) S.A. z pokrzywdzonymi wyłączała możliwość dowolnego dysponowania przez wykonawcę dokonanymi wpłatami (art. 741 k.c.), gdyż środki te mogły być do momentu rozliczenia inwestycji wykorzystywane wyłącznie na potrzeby budowy konkretnego domu. Bezsprornie M. N. jako prezes zarządu spółki, która miała wybudować domy inwestorom, przyjmował pieniądze z konkretnym przeznaczeniem, a zatem przyjmował on na siebie obowiązek ich odrębnego rozliczania. W związku z tym uboczną kwestią było już to, w jakim zakresie (...) S.A. realizował inwestycje konkretnych pokrzywdzonych i w jakim konkretnie zakresie faktycznie doszło do sytuacji, gdy wartość nakładów poczynionych przez pokrzywdzonych nie odpowiadała faktycznej, obiektywnej wartości wykonanych na działce budowlanej robót. Jak już wyżej wskazano, opinie biegłego z dziedziny szacowania nie pozwoliły ustalić rzeczywistej wartości środków wydatkowanych przez (...) S.A. w stosunku do konkretnych wpłat pokrzywdzonych, a ocena taka może obecnie mieć charakter wyłącznie pobieżny, oparty na średnich wycenach prac i materiałów oraz niepełnej możliwości weryfikacji prac poczynionych przez (...) S.A., w szczególności tych zrealizowanych częściowo lub wadliwie.

Ustalenia faktyczne sprawy pozwoliły stwierdzić, że:

- A. H. i W. H. w okresie od lipca 2000 r. do czerwca 2001 r. wpłacili na rzecz (...) S.A. łącznie kwotę 165.429,15 zł, gdzie faktyczne prace budowlane były realizowane od grudnia 2000 r. do czerwca 2001 r., przy czym obiektywnie obejmowały one 68,5% całości uzgodnionych robót, gdzie powstała po stronie inwestorów szacowana nierozliczona nadpłata w kwocie 45.211,65 zł,

- K. D. i J. D. w okresie od lipca 2000 r. do kwietnia 2001 r. wpłacili na rzecz (...) S.A. łącznie kwotę 159.420 zł, gdzie faktyczne prace budowlane były realizowane od października 2000 r. do czerwca 2001 r., przy czym obiektywnie ich wartość wyniosła 138.760 zł (87,04% uzgodnionych robót), gdzie powstała po stronie inwestorów szacowana nierozliczona nadpłata w kwocie 20.660 zł,

- M. W. (1) i A. W. (1) w okresie od sierpnia 2000 r. do marca 2001 r. wpłacili na rzecz (...) S.A. łącznie kwotę 52.100 zł, gdzie faktyczne prace budowlane były realizowane w marcu 2001 r., przy czym obiektywnie obejmowały one 13,19% całości uzgodnionych robót, gdzie powstała po stronie inwestorów szacowana nierozliczona nadpłata w kwocie 35.000 zł, która została obniżona do 28.000 zł w wyniku zwrotu inwestorom kwoty 7.000 zł,

- A. S. (2) i A. S. (1) w okresie od września 2000 r. do maja 2001 r. wpłacili na rzecz (...) S.A. łącznie kwotę 85.485 zł, gdzie faktyczne prace budowlane były realizowane od marca do maja 2001 r., przy czym obiektywnie obejmowały one 25,71% całości uzgodnionych robót, gdzie powstała po stronie inwestorów szacowana nierozliczona nadpłata w kwocie 40.485 zł,

- R. J. i L. J. w grudniu 2000 r. wpłacili na rzecz (...) S.A. łącznie kwotę 11.500 zł, gdzie faktyczne prace budowlane były realizowane w połowie 2001 r., przy czym obiektywnie obejmowały one 2% całości uzgodnionych robót, gdzie powstała po stronie inwestorów szacowana nierozliczona nadpłata w kwocie 6.464 zł,

- M. S. w okresie od grudnia 2000 r. do czerwca 2001 r. wpłaciła na rzecz (...) S.A. łącznie kwotę 99.300 zł, gdzie faktycznie wykonane prace budowlane obejmowały 14,73% całości uzgodnionych robót, a po stronie pokrzywdzonej powstała szacowana nierozliczona nadpłata w kwocie 59.300 zł,

- M. C. i A. K. (1) w okresie od marca do maja 2001 r. wpłacili na rzecz (...) S.A. łącznie kwotę 30.000 zł, gdzie faktycznie wykonane prace budowlane obejmowały 0,8% całości uzgodnionych robót, a po stronie inwestorów powstała szacowana nierozliczona nadpłata w kwocie 27.893,88 zł,

- D. S. i E. S. (2) w maju 2001 r. wpłacili na rzecz (...) S.A. kwotę 17.500 zł, gdzie faktyczne prace budowlane były realizowane w sierpniu 2001 r., przy czym obiektywnie obejmowały one 12,78% całości uzgodnionych robót, gdzie powstała po stronie inwestorów szacowana nadwyżka w kwocie 8.001,55 zł z uwzględnieniem szacunkowej wartości pozostawionych na budowie materiałów,

- A. K. (3) i K. K. (2) w okresie od września 2000 r. do lutego 2001 r. wpłacili na rzecz (...) S.A. łącznie kwotę 138.262,60 zł, gdzie faktyczne prace budowlane były realizowane od stycznia do maja 2001 r., przy czym obiektywnie obejmowały one 67% całości uzgodnionych robót, gdzie powstała po stronie inwestorów szacowana nierozliczona nadpłata w kwocie 20.379,45 zł,

- M. W. (2) w kwietniu 2001 r. wpłaciła na rzecz (...) S.A. kwotę 1.000 zł, gdzie faktycznie wykonane zostały wstępne prace ziemne i geodezyjne na budowie, których koszt, wynikający z załącznika nr 2 do umowy z dnia 10 marca 2001 r. wskazywał na większą wartość tych prac w stosunku do dokonanej wpłaty.

Jednocześnie w świetle ustaleń faktycznych sprawy, wyprowadzonych nie tylko z wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań jego współpracowników i członków rodziny, lecz także z dokumentów bankowych, ubezpieczeniowych i skarbowych Sąd ustalił, że w badanym okresie sytuacja majątkowa oskarżonego nie ulegała istotnej zmianie, wskazującej, że korzystał on z zasobów pieniężnych (...) S.A. dla własnych celów. W inkryminowanym okresie oskarżony nie prowadził działalności gospodarczej, nie opłacał rat zaciągniętej pożyczki, ani zaległych podatków i składek związanych z indywidualną działalnością gospodarczą, nie przeznaczał środków na powiększenie majątku, czy zaspokajanie potrzeb rodziny. Reasumując, wyczerpujące i wszechstronne postępowanie dowodowe pozwoliło stwierdzić, że środki wpłacane przez inwestorów szły wyłącznie na działalność (...) S.A., co obejmowało prowadzenie bieżącej działalności spółki i realizację rozpoczętych inwestycji, w co w szczególności wchodziły koszty najmu pomieszczeń, wynagrodzenia pracownicze, regulowanie zobowiązań dostawców materiałów i podwykonawców, czy koszty uzyskania projektów, przyłączy i pozwoleń. Poza tym we wszystkich badanych przypadkach (...) S.A. podjął prace budowlane na działkach

pokrzywdzonych, a więc brak było podstaw dowodowych do uznania, że oskarżony nie chciał w ogóle podejmować się zleconych inwestycji i przejąć wpłaty pokrzywdzonych dla siebie, czy dla spółki. Ustalenia faktyczne potwierdziły, że opóźnienia z wykonaniem robót i zwłoka ze zwrotem wpłat mogły być wynikiem jedynie problemów z wypłacalnością spółki, a więc zdaniem Sądu nie mogło być mowy o złej woli oskarżonego w zwrocie wpłat, czy wykonaniu robót, a co najwyżej – o godzeniu się przez niego na zbudowanie domów pokrzywdzonych z opóźnieniem, dopiero po uzyskaniu nowych źródeł finansowania.

W niniejszej sprawie po stronie oskarżonego występowało więc rozporządzenie cudzą rzeczą (pieniężmi pokrzywdzonych wpłaconymi (...) S.A.), ale nie służyło to trwałemu wyłączeniu tych środków spod władztwa pokrzywdzonych, lecz sfinansowaniu działalności spółki, która miała problemy z utrzymaniem płynności finansowanej w badanym okresie, a w efekcie dokończeniu inwestycji. Brak było więc w opinii Sądu po stronie M. N. zamiaru kierunkowego przywłaszczenia, połączonego z wolą definitywnego, ostatecznego pozbawienia pokrzywdzonych ich pieniędzy, bez jakiegokolwiek ekwiwalentu. Ustalenia sprawy zdaniem Sądu potwierdzały, że oskarżony używając środki powierzone spółce przez pokrzywdzonych do celów niezwiązanych ze zleconą inwestycją liczył na poprawę sytuacji finansowej spółki i sfinansowanie inwestycji pokrzywdzonych z innych środków, uzyskanych od innych inwestorów, zysku spółki, czy z kredytowania. Należy przy tym zauważyć, że takie wykorzystywanie przez (...) S.A. wpłaconych środków nie było początkowo negowane przez pokrzywdzonych, aż do momentu, gdy pojawiły się poważne problemy z realizacją ich inwestycji. Postawa oskarżonego wyrażająca się w tym, że (...) S.A. do samego końca faktycznej działalności wykonywał prace budowlane, nawet w sierpniu 2001 r., wskazywała zdaniem Sądu, że oskarżony chciał zrealizować roboty budowlane zlecone przez pokrzywdzonych, co było jednak niemożliwe z powodu braku nowych źródeł finansowania. Jednocześnie zdaniem Sądu oskarżony miał prawo zasadnie aczkolwiek ryzykownie sądzić, że być może uda mu się poprawić kondycję finansową firmy, zwłaszcza, że jak potwierdzili jego współpracownicy zasadniczym problemem spółki był brak wystarczającego kapitału i nadmiar przyjętych do realizacji inwestycji. Poza tym oskarżony nigdy nie kwestionował roszczeń pokrzywdzonych o zwrot pieniędzy, a co najwyżej odmiennie określał ich zakres, co również zdaniem Sądu podważało u niego istnienie zamiaru przywłaszczenia pieniędzy. Także z faktu kierowania przez oskarżonego do inwestorów pisemnych zapewnień o gotowości wykonania robót, czy zwrotu wpłat zdaniem Sądu nie można było wnioskować o zamiarze przywłaszczenia pieniędzy, skoro pokrzywdzonym przede wszystkim zależało na dokończeniu robót, co powodowało, że nawet sami proponowali dodatkowe wpłaty na ten cel (w przypadku inwestycji A. K. (1)).

O ile należy negatywnie ocenić przygotowanie oskarżonego do prowadzenia działalności w (...) S.A. i prowadzoną przez ten podmiot działalność, która naraziła wiele osób nie tylko na straty majątkowe, ale też moralne - w tym inwestorów, pracowników i inwestorów spółki, to jednak w ocenie Sądu brak było dostatecznych podstaw do przypisania oskarżonemu popełnienia zarzucanego mu czynu. Czym innym jest nieudolne zarządzanie spółką i wynikające z tego szkody na gruncie zwłaszcza prawa cywilnego, a czym innym jest ochrona prawna określona w art. 284 k.k. Nie każdy przypadek braku rozliczenia kontrahentów podlega ochronie przewidzianej w art. 284 k.k., przepis ten nie dotyczy każdego przypadku braku zwrotu pobranych kwot od drugiej strony umowy, a jedynie skrajnego wypadku, gdy uda się wykazać, że nierzetelny kontrahent świadomie, ze złej woli i trwale pozbawił pokrzywdzonego jego rzeczy. W ocenie Sądu w niniejszej sprawie zachowanie oskarżonego nie nosiło przedstawionych wyżej cech, a co najwyżej nosiło cechy skrajnej nieodpowiedzialności i nieudolności w prowadzeniu gospodarki finansowej spółki. Zachowanie oskarżonego oceniane w szerszej perspektywie a związane z jego działalnością w (...) S.A. niewątpliwie zasługiwało na ocenę naganą w aspekcie zasad współżycia społecznego oraz zasad etycznego i profesjonalnego zarządzania spółką. Jednakże Sąd uznał, że oskarżony gospodarując środkami od pokrzywdzonych nie przejawiał zamiaru kierunkowego wymaganego przy przestępstwie przywłaszczenia, a w związku z tym jego zachowanie choć bezprawne, to jednak nie mogło w pełni podlegać pod znamiona ustawowe przestępstwa określonego w art. 284 § 2 k.k.

To wszystko zdaniem Sądu przemawiało za przyjęciem, że po stronie oskarżonego nie wystąpił zamiar kierunkowy przywłaszczenia (tzw. animus rem sibi habendi), a co za tym idzie – jego zachowanie nie wypełniło wszystkich znamion czynu zabronionego z art. 284 § 2 k.k. Sąd więc na podstawie art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. uniewinnił M. N. od stawianego mu zarzutu.

Należy nadto podkreślić, że Sąd nie miał podstaw, aby badać zachowanie oskarżonego pod kątem wypełnienia przez niego znamion przestępstwa oszustwa z art. 286 § 1 k.k. w związku z zawieraniem przez niego w imieniu (...) S.A. z pokrzywdzonymi umów na budowę domów, ponieważ naruszałoby to zasadę procesową określoną w art. 443 k.p.k. Ustawodawca dopuścił możliwość zmiany kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego oskarżonemu w procesie karnym w przypadku utrzymania jednolitości elementów faktycznych zachowania objętego oskarżeniem (art. 399 § 1 k.p.k.), lecz jednocześnie ustalił, że w razie przekazania sprawy do ponownego rozpoznania wolno w dalszym postępowaniu wydać orzeczenie surowsze niż uchylone tylko wtedy, gdy orzeczenie to było zaskarżone na niekorzyść oskarżonego (art. 443 k.p.k.). Pojęcie „orzeczenia surowszego” nie może być przy tym utożsamiane z zastosowaniem surowszej kary za przestępstwo niż wymierzona uprzednio, ale musi być powiązane z każdą istotną i niekorzystną zmianą sytuacji oskarżonego w nowym orzeczeniu w stosunku do uprzedniego, uchylonego rozstrzygnięcia. Zgodnie ze stanowiskiem orzecznictwa: „Orzeczeniem surowszym w rozumieniu art. 443 k.p.k. jest każde orzeczenie, które zawiera rozstrzygnięcie dla oskarżonego mniej korzystne, w tym również w zakresie przyjętej kwalifikacji prawnej przypisanego mu czynu i to niezależnie od wymiaru kary. Mówiąc innymi słowami, wprowadzenie do opisu czynu – w sytuacji objętej uregulowaniem wynikającym z przepisu art. 443 k.p.k. – każdej nowej okoliczności rzutującej na odmienną, surowszą ocenę prawną zachowania oskarżonego stanowi naruszenie zakazu wynikającego z powołanego wyżej przepis.” (por. wyrok SN z dnia 21 listopada 2002 r., III KKN 264/2000, KZS 2003/5 poz. 29). „W ramach tej oceny uwzględnieniu podlega nie tylko kara lub zastosowany środek karny, ale również ustalenia faktyczne, kwalifikacja prawna czynu, a także wszystkie możliwe następstwa tych rozstrzygnięć dla sytuacji prawnej oskarżonego” (por. wyrok SN z dnia 1 czerwca 2009 r., V KK 2/2009, KZS 2009/10 poz. 31). W świetle tych rozważań prawnych i uchylenia wcześniejszego wyroku skazującego w wyniku wniesienia środka odwoławczego wyłącznie na korzyść M. N. brak było obecnie podstaw do oceny zachowania oskarżonego w aspekcie wypełnienia przez niego znamion występku oszustwa, skoro mogłoby to prowadzić do zastosowania w stosunku do niego surowszej kwalifikacji prawnej (przestępstwo oszustwa w typie podstawowym z art. 286 § 1 k.k. jest zagrożone karą pozbawienia wolności do 8 lat, zaś przestępstwo przywłaszczenia mienia powierzonego z art. 284 § 2 k.k. jest zagrożone karą pozbawienia wolności do lat 5).

Natomiast w kwestii rozstrzygnięcia o kosztach procesu karnego, ze względu na uniewinnienie oskarżonego, Sąd orzekł na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k., obciążając nimi Skarb Państwa.

SSO Maria Kostecka